

IV Krajowa Defilada  
Żołnierzy Niezłomnych  
przeszła ulicami Gdańska  
» 8

„Bezkarność tylko  
rozzuchwała złoczyńców” –  
felieton Janusza Szewczaka  
» 16

Dla pracowników naszej  
Kasy najważniejsze jest  
podejście do człowieka  
» 28

ŁĄCZYMY  
CZYTELNIKÓW  
CZASU  
STEF CZYKA



CZAS STEFCZYKA



KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie

BEZPŁATNA GAZETA CZŁONKÓW KASY STEFCZYKA / NR 154 KWIECIEŃ 2018 / INFOLINIA 801 600 100

# Pomagamy Polakom na Wschodzie



– Polska pamięta o swoich rodakach na Wschodzie. Wszyscy wyrosliśmy na jednym pniu i to jest wspaniale i piękne – powiedział prezydent Andrzej Duda, podsumowując rok akcji pomocowych dla Polaków na Wschodzie. Akcja jest współorganizowana przez Kancelarię Prezydenta i Polonię na Zachodzie. Jej partnerem jest Kasa Krajowa. Naszym rodakom pomaga również Fundacja Stefczyka. Czytaj na str. » 5

**SŁOWO** od prezesa



**Andrzej Sosnowski**  
prezes Kasy Stefczyka

**Szanowni Państwo,**

od 25 lat staramy się zapewnić Państwu – Członkom naszej Kasy – jak najbardziej korzystną ofertę finansową, ale zdajemy sobie sprawę, że równie ważna jest jakość obsługi. Dlatego dużą wagę przykładamy do szkoleń dla pracowników. Jednak nawet jeśli pracownik będzie miał dogłębną wiedzę o finansach i wymaganych prawem procedurach, to nie wystarczy, by Państwo dobrze się czuli w naszych placówkach. Życzliwość dla każdego człowieka, miły uśmiech, cierpliwość w tłumaczeniu pozornie zawiłych procedur przy udzielaniu pożyczek czy zakładaniu lokat – to podstawa tworzenia społeczności Kasy Stefczyka. Rozwój tej społeczności byłby niemożliwy bez z jednej strony empatii i zaangażowania pracowników, a z drugiej strony bez wyrozumiałości Członków Kasy i wielu miłych słów kierowanych przez Państwa do pracowników placówek. W każdym numerze „Zasu Stefczyka” pytamy Państwa, za co cenicie Kasę Stefczyka. Najczęściej – oprócz zalet oferty – wymieniana jest miła atmosfera, uśmiech i możliwość porozmawiania nie tylko o finansach. Cieszy mnie, że podkreślacie Państwo fakt, że z przyjemnością przychodzicie do naszych placówek. Serdecznie dziękuję pracownikom za zwykłą ludzką życzliwość okazywaną bliźniemu.

**LICZBY** Kasy Stefczyka

**6 480 000 000 zł**  
depozyty

**4 780 000 000 zł**  
pożyczki

**6 790 000 000 zł**  
aktywa

**396**  
placówki

**903 000**  
Współwłaściciele

WSTĘPNE DANE NA LUTY 2018 R.

# Spółdzielcy walczą o swoje w Brukseli

Z inicjatywy branżowych organizacji spółdzielczych z państw Grupy Wyszehradzkiej zorganizowano w Brukseli międzynarodową konferencję prawną poświęconą potrzebie nadania Międzynarodowym Zasadom Spółdzielczym charakteru norm prawa UE. Wzięli w niej udział także przedstawiciele Kasy Krajowej.

**W** konferencji uczestniczyli przedstawiciele Komisji Europejskiej, posłowie do Parlamentu Europejskiego, przedstawiciele świata nauki, krajowych i międzynarodowych organizacji spółdzielczych. Swoje prelekcje wygłosili m.in. eurodeputowani z Węgier, przedstawiciele węgierskiej i polskiej spółdzielczości, w tym prezes zarządu Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP Jerzy Jankowski, który otworzył konferencję. Według przedstawicieli spółdzielczości wdrażane od 2009 roku przepisy szkodzą tej formie prowadzenia i rozwijania działalności.

– Projekty te nie były konsultowane ze środowiskiem spółdzielczym, które w większości nie akceptowało proponowanych zmian. Propozycje te nie były zgodne ani z Międzynarodowymi Zasadami Spółdzielczymi, ani z zasadami demokratycznego państwa prawnego oraz wolnego, konkurencyjnego rynku – podkreślają eksperci sektora.

Spółdzielcy apelują do organizacji unijnych o nadanie Międzynarodowym Zasadom Spółdzielczym charakteru norm prawa UE – jako gwarancji bezpieczeństwa na wypadek zgłoszenia projektów aktów prawnych ewidentnie sprzecznych z tymi zasadami. Podkreślają, że rola spółdzielni w zapewnianiu stabilności gospodarczej i społecznej została potwierdzona podczas kryzysu

po 2008 roku. Tymczasem brak wzmocnienia pozycji międzynarodowych zasad i wartości spółdzielczych na poziomie przepisów prawa Unii Europejskiej skutkuje niekorzystną sytuacją dla spółdzielni. W konsekwencji nie mogą one spełniać swojej roli dla stabilizacji społecznej.

– Środkiem dojścia do nadania Międzynarodowym Zasadom Spółdzielczym charakteru norm prawa UE powinna być dyrektywa, aby uszanować odrębności poszczególnych porządków prawnych krajów członkowskich, a jednocześnie zapewnić, już na etapie projektowania zmian w przepisach krajowych z zakresu prawa spółdzielczego np. ustawy o SKOK, możliwość zahamowania tych projektów, które pozostawałyby w sprzeczności z Międzynarodowymi Zasadami Spółdzielczymi – podkreślał radca prawny Piotr Pałka, który uczestniczył w konferencji z ramienia Krajowej SKOK. Przypomniał on, że obecna wersja ustawy o SKOK wymaga zmiany w celu pełnej realizacji Międzynarodowych Zasad Spółdzielczych w krajowym porządku prawnym.

Przed konferencją w Brukseli Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych RP skierował do Kancelarii Prezydenta przychylnie przyjęty wniosek o wpisanie spółdzielczości do projektu nowej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.



# Bądź fit, zrzuć trochę ze swoich rat

Wielkanoc to szczególny czas, kiedy zasiadamy do suto zastawionych stołów, przy których miło spędzamy czas w gronie najbliższych. Ten okres radości ma też swoje skutki uboczne – zwykle przybieramy kilka kilogramów na wadze, które natchmiast po świętach staramy się zrzucić. A to takie proste nie jest. Zdecydowanie łatwiej odchudzić nasze pożyczki. Tak, możemy tego dokonać z Pożyczką Fit w Kasie Stefczyka.

**W** jaki sposób można odchudzić pożyczki? Na pewno nie na siłowni, ale w Kasie Stefczyka przy pomocy Pożyczki Fit. A co to takiego?

To oferta konsolidacyjna, dzięki której można połączyć dotychczasowe zobowiązania w jedno nowe. Oznacza to, że zamiast spłacać kilka rat miesięcznie z tytułu np. pożyczek gotówkowych, kredytów, kart kredytowych, debetów w rachunkach osobistych lub linii pożyczkowych zaciągniętych

w innych instytucjach finansowych niż Kasa Stefczyka, będzie się płacić jedną ratę miesięcznie.

Dodatkowo ta rata może być niższa niż suma miesięcznych rat wynikających z zobowiązań, które zostały skonsolidowane, dzięki niskiemu oprocentowaniu – 6% oraz prowizji wynoszącej 0%. RRSO to jedynie 6,23%.

Odchudzanie aktualnych rat pożyczek z Pożyczką Fit w Kasie Stefczyka może być wyjątkowo proste. Wśród atutów tego

rozwiązania do najważniejszych należy:

- jedna rata w miesiącu zamiast wielu,
- możliwość zmniejszenia wysokości sumy rat dotychczas spłacanych zobowiązań,
- 0% prowizji,
- RRSO – 6,23%,
- wygoda, dzięki możliwości wybrania dnia spłaty miesięcznej raty,
- szybka decyzja kredytowa – wstępna informacja nawet w 15 minut!

Pożyczka Fit umożliwia konsolidację zobowiązań zaciągniętych wyłącznie w innych instytucjach finansowych niż Kasa Stefczyka. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

Przykład reprezentatywny z dnia 02.01.2018 r. dla Pożyczki Fit: Całkowita kwota kredytu wynosi 47 880 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją 0 zł, opłatą za dwa przelewy: 120 zł) wynosi 6%. Łączny koszt prowadzenia rachunku IKS w (całym) okresie kredytowania wynosi 0 zł. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 6,23%. Czas obowiązywania umowy – 119 miesięcy, 118 miesięcznych rat równych: 536,19 zł oraz ostatnia 119. rata: 536,57 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 63 806,99 zł w tym odsetki: 15 806,99 zł.

**Pożyczka Fit**

**Możemy odchudzić Twoje raty**

**Pożyczka Fit 0% prowizji**  
RRSO: 6,23%

**Przyjdź i sprawdź!**


**KASA STEFCZYKA**  
*Zawsze u siebie*
[kasastefczyka.pl](http://kasastefczyka.pl)
**801 600 100** (koszt połączenia wg taryfy operatora)

Pożyczka Fit umożliwia konsolidację zobowiązań zaciągniętych wyłącznie w innych instytucjach finansowych. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

Przykład reprezentatywny z dnia 02.01.2018 r. dla Pożyczki Fit: Całkowita kwota kredytu wynosi 47 880 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją 0 zł, opłatą za dwa przelewy: 120 zł) wynosi 6%. Łączny koszt prowadzenia rachunku IKS w (całym) okresie kredytowania wynosi 0 zł. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 6,23%. Czas obowiązywania umowy – 119 miesięcy, 118 miesięcznych rat równych: 536,19 zł oraz ostatnia 119. rata: 536,57 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 63 806,99 zł, w tym odsetki: 15 806,99 zł.

# „Żyj finansowo!” w Czernichowie

Projekt SKEF „Żyj finansowo! czyli jak zarządzać finansami w życiu osobistym” jest realizowany również w Zespole Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego w Czernichowie. W roku szkolnym 2017/2018 zajęcia są prowadzone w klasie 1C.



FOT. CZERNICHOW.EDU.PL

**26** stycznia 2018 roku zajęcia poprowadził pracownik Kasy Stefczyka. Uczniowie z klasy 1C dowiedzieli się o zasadach działania instrumentów bankowych (lokaty, pożyczki, kredyty, karty płatnicze), a także otrzymali możliwość otwarcia pierwszego konta osobistego. Pracownik instytucji finansowej przekazał uczniom wskazówki, na co powinien zwrócić uwagę potencjalny klient banku czy Kasy, podpisując umowę kredytu, pożyczki czy ubezpieczenia.

Projekt „Żyj finansowo! czyli jak zarządzać finansami w życiu osobistym” jest realizowany w roku szkolnym 2017/2018 w wymiarze 15 godzin w klasie 1C. Wychowawca klasy przybliży

przyszłym uczestnikom rynku tematykę z zakresu zagadnień pogrupowanych w sześciu rozdziałach:

Rozdział pierwszy: Planowanie finansowe: twoja mapa drogowa.

Rozdział drugi: Kariera: praca, którą kochasz.

Rozdział trzeci: Budżet: nie zbankrutuj!

Rozdział czwarty: Oszczędności i inwestycje: twoje pieniądze w działaniu.

Rozdział piąty: Kredyt: kup dzisiaj, zapłać jutro.

Rozdział szósty: Ubezpieczenie: twoja ochrona.

Uczniowie biorąc udział w projekcie, mają okazję wziąć udział w ogólnopolskim konkursie.

**[EWA RAKOCZY/CZERNICHOW.EDU.PL](http://EWA.RAKOCZY/CZERNICHOW.EDU.PL)**

## Konkurs o Franciszku Stefczyku

VIII Finał Konkursu „Życie Franciszka Stefczyka i działalność jego Kas” odbył się ostatniego dnia lutego w Zespole Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego w Czernichowie.

**W** finale udział wzięło sześciu uczniów. Odpowiadali oni na kilkadziesiąt pytań dotyczących życia rodzinnego i zawodowego Franciszka Stefczyka oraz funkcjonowania założonych przez niego Kas. Finaliści byli doskonale przygotowani i odpowiedzieli poprawnie na zdecydowaną większość pytań.

Nie obyło się także bez dogrywki w pierwszej części konkursu.

Zwycięzcą konkursu wiedzy o patronie Kasy Stefczyka została Kamila Morawska z klasy 2C, która w nagrodę otrzymała laptopa. Drugie miejsce zajął uczeń klasy 2C – Andrii Podvornyi, który wygrał tablet. Natomiast

trzecie miejsce przypadło Katarzynie Handzlik z klasy 3B, która otrzymała zestaw głośników.

Kolejne miejsce przypadło ex aequo Kamili Ślizowskiej z klasy 3C oraz Gabrieli Kucharczyk z klasy 1A. Piąte miejsce natomiast zdobyła Olha Khimichuk z klasy 2A.

Sponsorem cennych nagród była Kasa Stefczyka. Finał uświetnił swoją obecnością Tadeusz Kominek, zastępca dyrektora Makroregionu Południowego Stefczyk Finance.

Wszystkim finalistom serdecznie gratulujemy. Życzymy dalszych sukcesów i zapraszamy do wzięcia udziału w kolejnych edycjach konkursu. **[KAROL FILIPIAK/CZERNICHOW.EDU.PL](http://KAROL.FILIPIAK/CZERNICHOW.EDU.PL)**



FOT. MATEUSZ GONDEK



# Pomagamy Polakom na Wschodzie

Polska pamięta o swoich rodakach na Wschodzie. Wszyscy wyrosliśmy na jednym pniu i to jest wspaniałe i piękne – powiedział prezydent Andrzej Duda, podsumowując rok akcji pomocowych dla Polaków na Wschodzie. Akcja jest współorganizowana przez Kancelarię Prezydenta i Polonię na Zachodzie. Jej partnerem jest Kasa Krajowa. Naszym rodakom pomaga również Fundacja Stefczyka.



FOT. GRZEGORZ JAKUBOWSKI/KPRP

**D**rugą edycję podsumowano podczas spotkania z udziałem prezydenta i pierwszej damy w marcu w Pałacu Prezydenckim. Przedstawiciele Kancelarii Prezydenta odbyli w 2017 roku sześć wypraw na Ukrainę, do Mołdawii, Rumunii i Kazachstanu. Projekt zainaugurowała grupa Polaków mieszkających w USA, którzy zaczęli pomagać swoim rodakom mieszkającym we Lwowie, a następnie wystąpili do Kancelarii Prezydenta o pomoc instytucjonalną.

## Polska pamięta o rodakach

Prezydent zaznaczył, że wsparcie materialne, które jest przekazywane w ramach akcji, nie jest najważniejsze.

– Dla mnie to jest przede wszystkim wsparcie polegające na tym, że jesteśmy razem. To jest element najistotniejszy. Dary są drobnym gestem, mówiącym o tym, że Polska pamięta o swoich rodakach – ocenił Duda.

Jak podkreślił, wszyscy Polacy wyrosli „na jednym pniu” i „to jest wspaniałe i piękne”.

– Chciałem Wam bardzo serdecznie za to podziękować, podziękować tym pokoleniom, których już nie ma, a przechowały tę polskość, tę tradycję, a przede wszystkim ją przekazały. Dzisiaj dzieci wychodzą na scenę i pięknie mówią, i śpiewają po polsku, tańczą tańce, które są elementem naszej wielkiej tradycji. To jest coś, co z punktu widzenia państwa polskiego i nas, jako polskiego społeczeństwa, polskiego

narodu, jest elementem nieocenionym – zaznaczył prezydent.

Dodał, że chciałby, by stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości Polacy przeżywali razem na całym świecie.

– Dziękujemy wszystkim polskim nauczycielom, wszystkim organizatorom polskiego życia kulturalnego, wszystkim prowadzącym Polskie Domy. Dziękujemy z całego serca polskim księżom pracującym na tych terenach, którzy swoją posługą duszpasterską wzmacniają tego ducha, z jednej strony właśnie wiary, tradycji, polskiej kultury, ale przede wszystkim bardzo często także ducha przetrwania, żeby być, żeby być podtrzymanym na duchu – powiedział.

Prezydent podziękował także partnerom i sponsorom akcji.

– Z całego serca zachęcamy do tego, aby dalej brać udział w tej akcji. Prosimy o dalsze wsparcie i dalszą współpracę. Bo nie ma żadnej wątpliwości, że warto. Warto dla Rzeczypospolitej, dla nas wszystkich – zaznaczył Duda.

– Warto pomagać, proszę państwa – dodała pierwsza dama Agata Kornhauser-Duda, zwracając się do zgromadzonych na uroczystości. Zaznaczyła, że duża część przekazanych przez Kancelarię Prezydenta darów trafiła do szkół.

– Jest to wyraz naszej wdzięczności wobec tych wszystkich, którzy dbają o rozwój oświaty polskiej mniejszości narodowej za granicą. Wdzięczności również za upowszechnianie

języka polskiego, wiedzy o naszym wspólnym dorobku kulturowym, o tradycji i kulturze. Te wszystkie starania są ogromnie ważne, ponieważ to one wzmacniają poczucie polskiej tożsamości narodowej wśród pokoleń, które urodziły się poza Polską – oceniła.

Uroczystość uświetniły występy artystyczne dzieci i młodzieży z Ukrainy, Rumunii i Kazachstanu.

## Nie tylko dary

Jak poinformowali organizatorzy, w 2017 roku KPRP zorganizowała sześć wyjazdów z darami pomocowymi. Dostarczono ponad osiem ton żywności, przekazano sprzęt AGD, laptopy, kołdry, koce, obuwie, gry, kołdry, koce, misie, książki, materiały opatrunkowe i chemię gospodarczą. Pracownicy Kancelarii Prezydenta odwiedzili 35 rodzin.

Kasa Krajowa w 2017 roku przygotowała dary dla Polaków mieszkających na Ukrainie, w tym roku dary pojadą do Lwowa. Z kolei Kasa Stefczyka, za pośrednictwem Fundacji Stefczyka (niezależnie od akcji organizowanej przez Kancelarię Prezydenta), wspomogła finansowo budowę wielofunkcyjnego boiska dla dzieci z polskich rodzin mieszkających w okolicach Wilna na Litwie. Budowę rozpoczęły własnymi siłami zakonnice ze Zgromadzenia Sióstr od Aniołów. W 2017 Fundacja Stefczyka dofinansowała też letni wypoczynek dla ponad 300 dzieci i młodzieży rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej i życiowej, w tym dla młodych Polaków z Białorusi, którzy wypoczywali w Dubienkach, w Domu Polonii w Żytkiejmach.



## Gimnazjalisto – weź udział w Mistrzostwach Polski Młodych Ekonomistów

Już po raz trzynasty Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej organizuje konkurs ekonomiczny dla gimnazjalistów. W tym roku uczestnicy będą mogli wykazać się znajomością zagadnień związanych z historią polskiego pieniądza na przestrzeni lat 1918–2018. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody pieniężne. Przewidziano również nagrodę pieniężną dla nauczyciela.

Konkurs ekonomiczny Mistrzostwa Polski Młodych Ekonomistów jest ogólnopolskim projektem realizowanym przez Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej od 2006 roku. Skierowany jest do uczniów szkół gimnazjalnych. Co roku konkurs poświęcony jest innej tematyce z obszaru zagadnień

ekonomiczno-finansowych. Celem aktualnej XIII edycji konkursu jest edukacja finansowa młodzieży w zakresie tematyki pieniądza polskiego na przestrzeni lat 1918–2018. Temat tegorocznej edycji brzmi: „Dzieje pieniądza polskiego 1918–2018”. Konkurs podzielony jest na dwa etapy: eliminacje i finał.

Aby wziąć udział w konkursie należy wejść na stronę [www.skef.pl](http://www.skef.pl) na której od 12 marca 2018 roku są udostępnione materiały konkursowe. Należy zapoznać się z regulaminem konkursu i **do 30 kwietnia 2018 roku wypełnić i przestać formularz zgłoszeniowy oraz pracę konkursową** albo drogą elektroniczną (za pośrednictwem aplikacji konkursowej dostępnej na stronie [www.skef.pl](http://www.skef.pl)), albo drogą



pocztową (na adres: SKEF, ul. Legionów 126, 81-472 Gdynia z dopiskiem „Konkurs MPME”). Liczy się data stempla pocztowego.

Spośród nadesłanych prac konkursowych zostanie wyłonionych dziesięć z największą liczbą

punktów. Ich autorzy zostaną zaproszeni do udziału w finale konkursu, który odbędzie się w dniach 8–9 czerwca 2018 roku w Warszawie. **Finałiści powalczą o atrakcyjne nagrody pieniężne o wartości 3000 zł, 2000 zł oraz 1000 zł. Przewidziano również nagrodę pieniężną dla nauczyciela.**

Patronat nad XIII edycją konkursu objęła Krajowa Spółdzielnica Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa. Patronat medialny nad konkursem objęły: „Gazeta Bankowa”, tygodnik „Sieci” oraz portal „wGospodarce.pl”. Partnerami i sponsorami konkursu są: Fundacja im. Franciszka Stefczyka, której głównym fundatorem jest Kasa Stefczyka, Saltus Ubezpieczenia, Towarzystwo Zarządzające SKOK Sp. z o.o. S.K.A., Ecco Holiday Sp. z o.o., Fundacja Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie, Aplitt S.A., Kasa Unii Lubelskiej, SKOK Mysłówce, SKOK Bogdanka, SKOK im. St. Adamskiego.

## UBEZPIECZENIE OC DLA SAMORZĄDÓW

Zima się skończyła i pozostawiła po sobie to, na co kierowcy samochodów zwykli narzekać niewybrednymi zwrotami. Dziury w jezdniach. A to oznacza, że samorzady terytorialne, do których drogi należą, muszą je naprawić oraz uporać się z roszczeniami o odszkodowania za zniszczenia pojazdów. To duży problem i wydatek dla gmin, powiatów czy miast. Jednak coraz więcej z nich wychodzi z tego obronną ręką, korzystając z ochrony ubezpieczeniowej TUV-ów.



REKLAMA NR 1625

Towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych zdobywają coraz większy udział w rynku, ubezpieczając spółki skarbu państwa. Spotykają się także z coraz większym

zainteresowaniem swoją ofertą ze strony samorządów terytorialnych. Wystarczy wspomnieć Łódź, która jako pierwszy duży samorząd skorzystała z tego typu oferty.

– Samorzady terytorialne zaczęły dostrzegać przede wszystkim olbrzymią szansę w tym, że decydując się na współpracę z towarzystwem ubezpieczeń wzajemnych, nie muszą organizować przetargu – wyjaśnia Jarosław Bierecki, prezes Fundacji Wspierania Ubezpieczeń Wzajemnych. – Samorząd chcąc skorzystać z oferty komercyjnych ubezpieczycieli, musi ogłosić przetarg. Zgłaszające się towarzystwa często przedstawiają oferty zdecydowanie

za drogie. W takiej sytuacji samorząd może się na nie godzić lub nie. Inaczej sprawa wygląda w przypadku TUV-ów, z którymi po prostu bez przetargu samorząd może wynegocjować warunki umowy ubezpieczeniowej. Właśnie takie rozwiązanie coraz częściej wybierają samorzady, jeżeli kierują się oszczędnością – wyjaśnia prezes FWUW.

Co jeszcze, oprócz większego wpływu na warunki współpracy, zyskują samorzady, decydując się na ofertę TUV-ów? Ubezpieczanie w TUV daje możliwość rozliczenia składki na podstawie faktycznej szkodości – na zasadzie systemu dopłat i zwrotów. Oznacza to, że jeśli nie ma szkód lub są



FUNDACJA WSPIERANIA  
UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH

niewielkie, członkowie TUV zyskują, jeśli szkody są wysokie, towarzystwo może wnioskować o dopłatę. Jednak z tej drugiej opcji rezygnuje ze względu na dalszą współpracę z klientem. Następną korzyścią jest zminimalizowanie kosztów obsługi ubezpieczeń majątkowych.

– Zły stan dróg to bolączka większości samorządów terytorialnych. Koszty ich utrzymania i napraw są bardzo wysokie, co szczególnie dotkliwie odczuwalne jest wraz z nastaniem wiosny. I tutaj widać kolejną korzyść ze współpracy z TUV-em. Dzięki wynegocjowanym warunkom towarzystwo może zapewnić kompletną obsługę ubezpieczenia majątkowego samorządu, również dróg, zwalniając go często tym samym np. z opłacania rzeczoznawcy przy wycenie swojego majątku – wyjaśnia Jarosław Bierecki.



# Sprawdź, co się dzieje w Twojej Kasie

W trosce o utrzymanie dobrych relacji członkowskich, z chęcią informowania Członków o bieżącej sytuacji w Kasie Stefczyka oraz zgodnie z przyjętymi zasadami ładu korporacyjnego, Zarząd Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka przedstawia informację dotyczącą działań Zarządu Kasy w lutym 2018 roku.

**P**osiedzenia Zarządu Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka odbywają się regularnie minimum raz w tygodniu. Na posiedzenie Zarządu zapraszani są szefowie pionów, kierownicy oraz dyrektorzy działów w celu

przedstawienia bieżącej sytuacji oraz omówienia i opracowania kierunku dalszego rozwoju. Gdy zachodzi taka konieczność, zapraszani są również przedstawiciele współpracujących spółek celem omówienia obszarów dotyczących tejże współpracy.



## LUTY 2018

### W lutym posiedzenia Zarządu Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka odbyły się cztery razy:

- 6 lutego
- 14 lutego
- 20 lutego
- 27 lutego.

Przedmiotem posiedzeń było m.in.:

1. Przedstawienie aktualnych statystyk związanych z działalnością Kasy, głównie dotyczących wolumenu sprzedaży z podziałem na produkty oraz informacji na temat depozytów.
2. Omówienie bieżących spraw, w szczególności dotyczących:
  - a) realizowanych projektów informatycznych, związanych z rozwojem systemów wspomagających procesy sprzedażowe oraz obsługę Członków Kasy,
  - b) działań marketingowych i inicjatyw z zakresu działalności społecznej i oświatowo-kulturalnej, realizowanych przy współpracy z organizacjami społecznymi, np. dofinansowanymi przez Fundację Stefczyka:
    - ufundowanie nagród w konkursie o dr. Franciszku Stefczyku, który odbył się w 28 lutego 2018 roku w Zespole Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego im. Franciszka Stefczyka w Czernichowie;
    - wsparcie finansowe organizacji projektu „Przegląd Nauczycielskich Zespołów Artystycznych”, który odbywa się w okresie luty – czerwiec 2018 roku w Puławach;
    - dofinansowanie XIII edycji Mistrzostw Polski Młodych Ekonomistów realizowanej przez SKEF – projektu ekonomicznego dla uczniów szkół ponadpodstawowych;
  - c) sytuacji w placówkach sprzedażowych z uwzględnieniem aspektu dotyczącego budowania i umacniania więzi członkowskiej, a także jeszcze lepszego reagowania na potrzeby Członków Kasy.

### 3. Podjęcie uchwał w przedmiocie m.in.:

- ✓ zatwierdzenia jednolitych wzorów druków m.in. dotyczących:
  - zaświadczenia o zatrudnieniu i dochodzie,
  - indywidualnych warunków przyznania pożyczki w Kasie,
  - umowy o kredyt inwestycyjny dla podmiotów instytucjonalnych,
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Kredyt Hipoteczny Super VIP,
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia formuły produktu Szybka Pożyczka Gospodarcza,
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów Produktu Kredyt Wysokokwotowy,
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów Pożyczka Hipoteczna,
- ✓ zatwierdzenia jednolitej formuły produktu Pożyczka Zarafka,
- ✓ wycofania formuły produktu Pożyczka Promocyjna,
- ✓ zmiany w Tabeli Prowizji i Opłat dla pożyczek i kredytów,
- ✓ zatwierdzenia dokumentacji i procedur regulujących pracę w Kasie Stefczyka takich jak: Metodyka analizy zdolności kredytowej i weryfikacji dokumentacji kredytowej SKOK im. Franciszka Stefczyka wyd. XXXIII oraz XXXIV, PR16.02/01 Polityka kapitałowa SKOK im. Franciszka Stefczyka wyd. III, PR08.05/01 Procedura realizacji usługi archiwizacji dokumentacji CEAD SKOK im. Franciszka Stefczyka wyd. VI, PR11.07/07 Instrukcja wyznaczania limitów na ryzyko operacyjne w Kasie Stefczyka wyd. II, PR11.07/09 Procedura testów warunków skrajnych wyd. II,
- ✓ przeniesienia placówki mieszczącej się w Wołominie przy ul. Kościelnej 3 do nowej lokalizacji przy ul. Legionów 8,
- ✓ likwidacji placówki w Białymstoku przy ul. Mickiewicza 7/4,
- ✓ likwidacji placówki partnerskiej w Ostrzeszowie przy ul. Kolejowej 19,
- ✓ zmian w strukturze organizacyjnej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka.

### Komitet Audytu

12 lutego odbyło się posiedzenie Komitetu Audytu Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka, którego przedmiotem obrad była m.in. analiza dokumentacji, będącej tematem obrad posiedzenia Rady Nadzorczej.

### Rada Nadzorcza

23 lutego odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka, której przedmiotem obrad było m.in.:

1. Omówienie i podjęcie uchwały w przedmiocie przyjęcia:
  - a) zmian do Regulaminu Komitetu Audytu Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka oraz tekstu jednolitego tego Regulaminu,
  - b) „Sprawozdania z wykonania Roczego Planu Kontroli w Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka w IV kwartale 2017 roku”,
  - c) „Sprawozdania z funkcjonowania systemu kontroli wewnętrznej w Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka w 2017 roku”,
  - d) „Sprawozdania Komisji Kredytowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka za 2017 rok”,
  - e) PR16.02/01 Polityki kapitałowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka – wyd. III,
  - f) zmiany struktury organizacyjnej SKOK im. Franciszka Stefczyka.
2. Przedstawienie rocznej informacji w zakresie działań SKOK im. Franciszka Stefczyka dotyczących umacniania więzi członkowskiej.
3. Podjęcie uchwał w przedmiocie zmiany w składzie Komisji Kredytowej.



# Defilada Niezłomnych

IV Krajowa Defilada Żołnierzy Niezłomnych przeszła ulicami Gdańska w niedzielę, 4 marca 2018 roku. Zorganizowano ją w ramach Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”, który od 2011 roku jest obchodzony w całej Polsce. Fundacja Stefczyka była sponsorem wydarzenia.



FOT. ARCHIWUM ORGANIZATORA (FUNDACJA „GLADIUS GLORIAE”)

Pierwsza defilada odbyła się w Gdańsku 1 marca 2015 roku. Od początku celem organizatorów jest oddanie czci tym, którzy poświęcili swoje życie Ojczyźnie, a którym przez wiele lat w komunistycznej Polsce odmawiano pamięci i wdzięczności. Gdańsk ma historyczne powody

upamiętniania męczeństwa Żołnierzy Niezłomnych – groby „Inki”, „Zagończyka” i innych żołnierzy antykomunistycznego ruchu oporu oraz historia 5 Wileńskiej Brygady AK, powinny utrwalić się na kulturalnej i edukacyjnej mapie miasta i całego kraju. Forma wojskowej defilady

i rekonstruktorzy, biorący w niej udział, przemawiają do dzisiaj odbiorców często bardziej niż inne tradycyjne sposoby edukacji.

Organizatorzy pragnęli wzbogacić coroczne świętowanie, przybliżając postać rotmistrza Witolda Pileckiego, który był

kluczowym bohaterem tegorocznych wspomnień. Formuła defilady została wzbogacona o ciekawe koncerty. Po raz pierwszy defilada nie zakończyła się rekonstrukcją odprawy przed gen. Andersem, ale koncertem Tadeusza „Tadka” Polkowskiego. Bezpośrednio po nim wystąpił kwartet wokalny „Floridus”, który wykonał tradycyjne polskie pieśni patriotyczne. Utwory były przeplatane czytaniem przez aktorów grypsami, napisanymi przez Żołnierzy Wyklętych.

Defiladę poprzedziła uroczysta Msza Święta sprawowana przez ks. Infulata Stanisława Ziębę w bazylice św. Brygidy. Eucharystię wzbogaciła orkiestra Straży Granicznej oraz kwartet smyczkowy. W Mszy Świętej wzięli udział zaproszeni goście m.in.: Kazimierz Smoliński – były sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury, Adam Hlebowicz – dyrektor Biura Edukacji Narodowej, Oddział IPN Warszawa, Kazimierz Janiak – dyrektor Totalizatora Sportowego, Karol Nawrocki – dyrektor Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku oraz ks. Maciej Kwiecień – dyrektor Radia Plus.

W przemarszu ulicami Starego Miasta uczestniczyło 170 rekonstruktorów z całej Polski z kilku różnych formacji, m. in.: 1 Samodzielnej Kompanii Komandosów, 316 Kompanii Transportowej, 1 Samodzielnej Brygady Spadochronowej gen. S. Sosabowskiego, Polskich Sił Powietrznych na Zachodzie, 3 Wileńskiej Brygady AK – kpt. „Szczerbca”, Zgrupowania „Radosław” – AK, Wolności i Niezawisłości – mjr „Zapory”, 5 Wileńskiej Brygady AK – mjr







„Łupaszk”, Brygady Świętokrzyskiej – Narodowych Sił Zbrojnych, XVI Okręgu NZW Orzeł-Tęcza – Narodowego Zjednoczenia Wojskowego, Batalionu „Czata 49” – Zgrupowania Radosław AK. Mielśmy okazję zobaczyć ciężki sprzęt wojskowy, m.in. czołg „Panther”, zdobyty w powstaniu warszawskim, który walczył jako „Pudel” w plutonie pancernym „Wacek” w batalionie AK „Zośka”.

Defilada Niezlomnych została zorganizowana przez Fundację „Gladius Gloriae”, Bractwo Świętego Pawła oraz Instytut Pamięi Narodowej. Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli: Arcybiskup Metropolita Gdański Sławoj Leszek Głódź, wojewoda pomorski Dariusz Drelich, Muzeum II Wojny Światowej oraz Kuratorium Oświaty w Gdańsku.



FOT. ARCHIWUM ORGANIZATORA (FUNDACJA „GLADIUS GLORIAE”)





# 80. rocznica I Kongresu Polaków w Niemczech

W marcu minęła 80. rocznica I Kongresu Polaków w Niemczech i uchwalenia Prawd Polaków spod Znak Rodła. We Wrocławiu spotkało się blisko 800 osób z różnych stron Polski. Fundacja Stefczyka była jednym z fundatorów obchodów.



wydobyte są" i zostały skierowane „do wszystkich serc polskich w świecie”. Zwrócił uwagę, że niektórzy historycy przyrównują ich rangę do Konstytucji 3 Maja z 1791 roku. „W każdym razie prawdy te są ewenementem zdrowego patriotyzmu Polaków, którzy doczekali się niepodległego, odrodzonego państwa polskiego, ale w wyniku dziejowych losów mieszkali i działali za ówczesną zachodnią i północną granicą Polski”.

Duchowny stwierdził, że po 80 latach od uchwalenia i proklamowania Prawd nadal zachowują one swoją aktualność i mogą być wspaniałą lekcją patriotyzmu dla dzisiejszych Polaków żyjących na emigracji, a także dla rodaków mieszkających w Ojczyźnie.

Po nabożeństwie uczestnicy obchodów zgromadzili się na placu przed aulą Papieskiego Wydziału Teologicznego. Zostali tam poczęstowani wojskową grochówką i herbatą oraz stukilogramowym tortem w biało-czerwonych barwach, na którym umieszczono Rodło oraz Prawdy Polaków. Te same Prawdy Polaków widniały na 80 białych i czerwonych balonach, które zgromadzeni wypuścili w niebo.

W auli Papieskiego Wydziału Teologicznego program artystyczny zaprezentowały zespoły dziecięce i uczniowskie. **Mali artyści przez kilka godzin tańczyli, grali na instrumentach, recytowali wiersze, odgrywali scenki – wszystko w ramach twórczości spod Znak Rodła.**

– Oni będą w XXI w. kontynuatorami Prawd Polaków – podkreśla Tadeusz Szczyrbak, Prezes Rodziny Rodła – Wrocław.

W bieżącym roku spotkania i uroczystości rocznicowe odbędą się w wielu miejscach kraju.

– **Fundacja im. Franciszka Stefczyka była dobrodziejem spotkania we Wrocławiu, wspierając kolejny już raz patriotyczne dzieło spod Znak Rodła. Zachęcam**

W kongresie uczestniczyli przedstawiciele władz, działacze kulturalni i społeczni, delegacje szkół, poczty sztandarowe, kompania honorowa Wojska Polskiego, mieszkańcy Wrocławia oraz goście z innych miast. Uroczystości rozpoczęły się od złożenia kwiatów pod tablicą upamiętniającą Prawdy Polaków umieszczoną na kościele św. Marcina na Ostrowie Tumskim. Wygłoszono przemówienia, odczytano apel pamięci z wezwaniami spod Znak Rodła oraz listy do uczestników uroczystości wystosowane przez marszałka Sejmu Marka Kuchcińskiego i marszałka Senatu Stanisława Karczewskiego.

Przed świątynią młodzież ułożyła z 80 znaczy znak Rodła, a wojsko zaprezentowało pokaz musztry paradnej. Następnie spod kościoła św. Marcina przemaszerowano do archikatedry św. Jana Chrzciciela. Tam uroczyste nabożeństwo odprawili metropolita wrocławski abp Józef Kupny i ordynariusz diecezji świdnickiej bp Ignacy Dec. **Biskup Dec powiedział w homilii, że przyjęte w Berlinie prawdy „nie z rozumu mędrców wielkich się wywodzą, ale z najprostszych serc ludu polskiego**



FOT. ANDRZEJ JMAS (WROCLAW)





**wszystkich do organizowania uroczystości w swoich miejscowościach** – mówi Tadeusz Szczyrbak. – To patriotyzm radosny, o charakterze łączącym, wspólnotowym, niewymierzony przeciwko komukolwiek. Propagujemy Prawdy Polaków o charakterze uniwersalnym, zawsze aktualne. Są krótkie, ale mają w sobie wielką głębię i przesłanie. Nazywane są małym dekalogiem polskości, katechizmem polskości i narodowym credo. Trzeba kultywować pamięć o naszej tożsamości z okresu międzywojennego XX wieku i dorobku Polaków spod Znak Rodła nad Bałtykiem, Odrą i Nysą Łużycką.

**Do największej sali widowiskowej w Berlinie, Teatru Ludowego, przybyło 6 marca 1938 roku ponad pięć tysięcy osób. Wszyscy mówili po polsku.** Byli to delegaci na I Kongres Polaków w Niemczech. Przybyli z różnych stron III Rzeszy, m.in. ze Śląska Opolskiego, Kaszub, Warmii, Mazur, Ziemi Malborskiej, Westfalii i Nadrenii. Kongres miał zwrócić uwagę władz niemieckich i polskich, a także międzynarodowej opinii publicznej, na sytuację liczącą 1,5 mln osób polskiej mniejszości w Niemczech.

**Najważniejszym ustaleniem Kongresu było przyjęcie Pięciu Prawd Polaków:**

1. Jesteśmy Polakami.
2. Wiara Ojców naszych jest wiarą naszych dzieci.
3. Polak Polakowi bratem.
4. Co dzień Polak Narodowi służy.
5. Polska Matką naszą – nie wolno mówić o Matce źle.

Prawdy miały być ideowym fundamentem działalności zarówno całego Związku, jak i każdego z jego członków. Zjazd i przemówienie odbiły się szerokim echem w hitlerowskich Niemczech i w Polsce.

# Oferta depozytowa Kasy Stefczyka

Jaką lokatę wybrać? Najczęściej sugerujemy się oprocentowaniem. Jednak nie zawsze musi ono stanowić podstawę wyboru. Dla niektórych osób najistotniejszy będzie stały dostęp do środków i niezablokowane oszczędności, dla innych ważny będzie termin trwania lokaty czy też możliwość zainwestowania środków przez Internet. Zapraszamy do zapoznania się z ofertą depozytową Kasy Stefczyka.

**Lokata Terminowa ze stałym oprocentowaniem** to rozwiązanie dla osób, które nie obawiają się zablokować środków na czas trwania umowy, dzięki temu mogą liczyć na oprocentowanie od 1,10% w skali roku (dla 3-miesięcznych lokat) do 2,45% w skali roku (dla lokat 24-miesięcznych). Oprocentowanie lokaty może być jeszcze wyższe po spełnieniu dodatkowych warunków – szczegóły w Cenniku Lokat. Pamiętać należy, że oprocentowanie tej lokaty jest stałe, co oznacza, że nie ulegnie zmianie w trakcie jej trwania. Kapitalizacja odsetek następuje po upływie terminu umownego. Po zakończeniu okresu umownego lokata wraz z odsetkami zostaje wypłacona na rachunek rozliczeniowy Członka Kasy. Przykładowy zysk z takiej lokaty na 10 tys. zł po 24 miesiącach wynosi 397 zł.

**e-Lokata z oprocentowaniem stałym** różni się od poprzedniej sposobem jej założenia – może to zrobić przez Internet każdy Członek Kasy posiadający dostęp do usługi e-skok. Oprocentowanie tego depozytu jest wyższe i również zależy od okresu umowy: od 1,15% w skali roku (dla 3-miesięcznych lokat) do 2,50% w skali roku (dla lokat 24-miesięcznych). Oprocentowanie lokaty może być jeszcze wyższe, jeśli zakładana lokata jest w kwocie minimum 500 000 zł. Kapitalizacja odsetek następuje po upływie terminu umownego. Po zakończeniu okresu umownego lokata wraz z odsetkami zostaje wypłacona na rachunek rozliczeniowy Członka Kasy. Przykładowy zysk z lokaty na 10 tys. zł po 24 miesiącach wynosi 405 zł.

**Rachunek Oszczędnościowy KSO** – to popularne konto oszczędnościowe, na które można wpłacać oszczędności w dowolnym momencie. Wymagana jest tylko pierwsza wpłata, która wynosi min. 25 zł. Oszczędności można także wypłacać bez utraty naliczonych odsetek. Oprocentowanie jest zmienne i wynosi 1,38% w skali roku, a naliczanie odsetek odbywa się za każdy dzień, natomiast kapitalizacja odsetek odbywa się na koniec miesiąca kalendarzowego. Każda pierwsza wypłata oszczędności w miesiącu kalendarzowym jest bezpłatna.



**Lokata Systematycznego Oszczędzania z oprocentowaniem zmiennym.** Oszczędzanie na tej lokacie polega na wpłacie co miesiąc określonej kwoty, której wysokość została zadeklarowana przez Członka Kasy przy podpisaniu umowy. Oprocentowanie lokaty jest zmienne i zależy od okresu oszczędzania: od 1,41% w skali roku (przy lokacie 6-miesięcznej) do 2,96% w skali roku (przy lokacie 120-miesięcznej). Oprocentowane lokaty może być jeszcze wyższe dla osób ze stażem członkowskim powyżej 36 miesięcy. Kapitalizacja odsetek następuje po upływie terminu umownego. Po zakończeniu okresu umownego lokata wraz z odsetkami zostaje wypłacona na rachunek rozliczeniowy Członka Kasy.

**Lokata Skokowa z oprocentowaniem stałym, progresywnym.** To rodzaj lokaty, na której oprocentowanie jest progresywne, czyli wzrastające, tzn. po zakończeniu miesięcznego okresu lokata wraz ze skapitalizowanymi odsetkami ulega automatycznemu przedłużeniu na kolejny miesiąc z nowym oprocentowaniem. Stawka oprocentowania na wyższą zmienia się po trzecim, szóstym i dziewiątym miesiącu trwania lokaty. Oprocentowanie w pierwszym miesiącu wynosi 1% w skali roku, natomiast w dwunastym miesiącu – 2,7% w skali roku. Zostawiając środki na maksymalny okres 12 miesięcy, otrzymuje się oprocentowanie efektywne 1,81% w skali roku. Przykładowy zysk z lokaty na 10 tys. zł po 12 miesiącach wynosi 146 zł.

# Pożyczka na PIT!

Każdego roku nasi pracodawcy przekazują nam PIT-11, czyli informację o naszych zarobkach. Dzięki temu możemy się rozliczyć z urzędem skarbowym. Jednak PIT-11 można potraktować bardziej praktycznie. Można wykorzystać go do ubiegania się o pożyczkę w Kasie Stefczyka.

Pożyczkę w Kasie Stefczyka można otrzymać nie tylko na podstawie PIT-11, który otrzymujemy od pracodawcy, ale także PIT-40A, w przypadku otrzymywania świadczeń z organu rentowego lub emerytalnego. Dokumenty te informują o tym, jakie mieliśmy dochody w ciągu ubiegłego roku. W związku z tym, że są to ważne i obowiązujące informacje, mogą stanowić podstawę do ubiegania się np. o Prosta Pożyczkę (RRSO 18,85%) bez konieczności przedstawiania innych dokumentów poświadczających nasze dochody. Teraz może wystarczyć

otrzymany PIT i dowód osobisty oraz oświadczenie o źródle oraz wysokości dochodu i mamy szansę na szybkie otrzymanie pieniędzy na realizację naszych planów.

Środki otrzymane w ramach Prostej Pożyczki można przeznaczyć na dowolny cel, a dzień spłaty rat dostosować do własnych możliwości, np. dzień po otrzymaniu wynagrodzenia.

Z oferty Prostej Pożyczki na PIT w Kasie Stefczyka można skorzystać do 30 czerwca 2018 roku. Podstawą do wnioskowania np. o Prosta Pożyczkę bez zaświadczenia

## Korzyści z oferty Prostej Pożyczki na PIT:

- szybka decyzja kredytowa – wstępna informacja nawet w 15 minut!
- kwota od 2 tys. zł do 50 tys. zł na dowolny cel,
- dogodny okres kredytowania – od 4 aż do 120 miesięcy,
- możliwość uzyskania atrakcyjnej obniżki oprocentowania m.in. za wpływ dochodu, staż członkowski czy dobrą historię kredytową,
- przyjazne zasady spłaty – możliwość ustalenia dnia spłaty miesięcznej raty, np. tuż po otrzymaniu wynagrodzenia.

jest informacja PIT-11, PIT-40A za rok 2017.

Uproszczona procedura dokumentowania dochodów dostępna jest tylko dla Członków uzyskujących akceptowalny przez Kasę

dochód. Szczegóły w placówkach Kasy. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania Prostej Pożyczki wynosi 18,85%.

## Kredyt Hipoteczny Sami na Swoim

RRSO: 6,35%

Myślisz o zakupie mieszkania? Może planujesz budowę lub przebudowę domu?

Kredyt Hipoteczny Sami na Swoim to:

- **bezpieczeństwo** – dzięki finansowaniu w polskiej walucie
- **niższe oprocentowanie** – m.in. za regularny wpływ wynagrodzenia
- **dogodny okres kredytowania** – od 5 do nawet 30 lat



kasastefczyka.pl 801 600 100 (koszt połączenia wg taryfy operatora)

Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej. Występuje ryzyko zmiany stopy procentowej (oprocentowanie oparte o WIBOR 6M – zmiana stopy może nastąpić raz na 6 miesięcy). Do uzyskania kredytu hipotecznego niezbędne jest zawarcie umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia oraz innych zdarzeń losowych wraz z cesją wierzytelności na kredytodawcę.



KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie



# Pożyczka Zaratka

Kasa Stefczyka już od ćwierć wieku działa na rynku usług finansowych. Przez ten czas dała się poznać jako instytucja oferująca atrakcyjne produkty finansowe. I tym razem specjalnie dla wiernych Członków Kasy została przygotowana godna polecenia jubileuszowa propozycja – Pożyczka Zaratka.

Jak najlepiej uczcić 25-lecie działalności Kasy Stefczyka? Atrakcyjną ofertą finansową, którą docenią nowi Członkowie Kasy, ale też wiernie pozostający w jej szeregach. Taka jest więc Pożyczka Zaratka. Przygotowana została specjalnie dla Członków, którzy przynajmniej od pół roku nie mają zobowiązań finansowych w Kasie Stefczyka. Poza tym to proste rozwiązanie, w którym każdy sam może sobie policzyć, jakiej wysokości rat może się spodziewać przy założonej wysokości zobowiązania. Dodatkowo raty te będą niskie.

Dlaczego jubileuszowa propozycja Pożyczki Zaratka jest tak atrakcyjna? Wystarczy wspomnieć o czterech powodach:

**Po pierwsze** – jest to wyjątkowo prosta oferta, bo miesięczną ratę można obliczyć nawet bez użycia kalkulatora. Każdy pożyczony 1 tys. zł spłaca się w ratach miesięcznych wynoszących 25 zł – rachunek jest zatem porosty. Pożyczkę można wziąć na kwotę 1, 2, 3 lub 4 tys. zł, w związku z czym łatwo obliczyć miesięczne raty dla tych kwot – wynoszą one odpowiednio: 25, 50, 75 i 100 zł miesięcznie.

**Po drugie** – jest to niedroga pożyczka. Niskie miesięczne raty wynikają z kosztów pożyczki: 0% prowizji oraz oprocentowanie nominalne wynoszące tylko 9%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO) Pożyczki Zaratka to jedynie 9,38%.

**Po trzecie** – krótki okres kredytowania. Pożyczka przyznawana jest na 48 miesięcy. Dzięki temu szybko spłacone zobowiązanie uwolni pożyczkobiorców od obowiązku spłaty miesięcznych rat.

**Po czwarte** – jest ofertą, której formalności zostały ograniczone do niezbędnego minimum. Szybka decyzja kredytowa – wstępna informacja nawet w 15 minut!

Pożyczka Zaratka dostępna wyłącznie w kwotach 1000 zł, 2000 zł, 3000 zł lub 4000 zł dla Członków nieposiadających pożyczek lub kredytów w Kasie w okresie co najmniej sześciu miesięcy przed dniem złożenia wniosku oraz dla nowych Członków Kasy.



**Rata**  
**25 zł**

**miesięcznie  
za każdy  
pożyczony  
1000 zł!**

Przykład reprezentatywny z dnia 19.03.2018 r. dla Pożyczki Zaratka: Całkowita kwota kredytu wynosi 1000,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją 0 zł) wynosi 9%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 9,38%. Czas obowiązywania umowy – 48 miesięcy, 47 miesięcznych rat równych: 24,89 zł oraz ostatnia, 48. rata: 25,15 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 1 194,98 zł, w tym odsetki: 194,98 zł.

# Kto wymyślił 40 tysięcy ocalonych z Holocaustu?

Historyk Jan Grabowski został w lutym zmuszony do przyznania, że rozpowszechniana przez niego liczba 200 tys. Żydów, którzy mieli zginąć z ręki Polaków, to wyłącznie efekt jego prywatnych szacunków. Na przełomie lutego i marca padła jednak kolejna liczba – zdaniem Grabowskiego w Polsce ocalało nie więcej niż 50 tys. Żydów. Jak się okazuje, liczba ta to efekt... błędnego przypisu w jego książce.



FOT. SHUTTERSTOCK

tylko 50 tys. osób) od liczby uciekinierów to uzyska się 200 tys. Grabowski uznał więc, że jest to liczba Żydów „zamordowanych przez Polaków” i **rozpowszechniał ją w światowych mediach.**

Kumoch długo domagał się od Grabowskiego odpowiedzi, na jakiej podstawie twierdzi on, że ocalało zaledwie 50 tys. Żydów. Bez reakcji. W poniedziałek ambasador zamieścił więc długi wpis na Facebooku. Wskazał, że w angielskim wydaniu swojej sztandarowej pracy „Judenjagd. Polowanie na Żydów 1942–45” Grabowski, podając liczbę nie więcej niż 50 tys. ocalałych Żydów, odsyła do anglojęzycznej publikacji Saula Friedländera. Nie zauważa jednak, że ten po słowach „najwyżej 40 tys.” Żydów sam również zamieścił do tej liczby przypis i odesłał do książki południowoafrykańskiego badacza Antony’ego Polonsky’ego. Polonsky tymczasem policzył wyłącznie osoby zarejestrowane w Centralnym Komitecie Żydów Polskich (CKŻP) i to tylko w czerwcu 1945, a więc zaledwie miesiąc po wojnie. **Uznał bowiem, że każdy Żyd, który do tego momentu nie zarejestrował się, nie przetrwał Zagłady.** I tak na podstawie czerwcowych rejestracji wyszło mu, że okupację w Polsce przeżyło zaledwie 20 tys. Żydów. Sam jednak w to nie wierzył, więc na wszelki wypadek... podwoił tę liczbę. „Jak Państwo widzą, ma tu miejsce klasyczny łańcuch cytatów” – napisał na Facebooku Kumoch. „Prof. Grabowski powołuje się na źródło wtórne, które pasuje do jego



tezy. Jednocześnie nie sięga dalej, do źródeł pierwotnych. Sięgnięcie do Polonsky’ego falsyfikuje jego tezę”. Kumoch podkreślił, że „podwojenie” liczby ocalałych Żydów przez Polonsky’ego ma charakter arbitralny. „Równie dobrze można potroić, pomnożyć przez 5, 7, 10, ile się chce. To są szacunki, a nie dane” – napisał.

Jest to kolejna dyskusja, która dowodzi, **na jak kruchych podstawach opiera się „200 tysięcy” Grabowskiego.** Liczba ta jest raczej wynikiem jego wiary, błędów warsztatowych, by nie powiedzieć, fałszowania danych. Nie przeszkadza to jednak Grabowskiemu rozpowszechniać własnych szacunków jako „twardych danych” w wywiadach z zagranicznymi mediami – liczbę 200 tys. Żydów zabitych przez Polaków bezkrytycznie cytowały niedawno „The Times of Israel”, „Haaretz”, „Guardian” i kilka innych anglojęzycznych gazet. Oczywiście nikt nie zadawał Grabowskiemu pytań, skąd wziął tę liczbę.

Kumoch zaprosił do dyskusji na ten temat wszystkich znanych historyków Holocaustu, w tym bliskich Grabowskiemu Barbarę Engelking i Dariusza Libionkę. Żadne z nich nie podjęło polemiki. Odezwała się jedynie profesor z zatrudniającego Grabowskiego Uniwersytetu w Otawie. Zarzuciła Kumochowi, że... nie ma kompetencji do rozmowy z profesorami.



**Konrad Kołodziejski**  
Publicysta tygodnika „Sieci” i portalu wPolityce.pl. Wcześniej pracował m.in. w „Rzeczpospolitej”, „Dzienniku”, „Życiu” oraz w „Nowym Państwie”.

Grabowskiego znów wezwał do debaty Jakub Kumoch, politolog i polski ambasador w Szwajcarii. Podczas ich poprzedniej rozmowy (zamieszczonej na Facebooku) przyparty do muru Grabowski przyznał, że liczba 250 tys. uciekinierów z getta oparta jest wyłącznie na jego własnych szacunkach i na wybiórczym traktowaniu dzieł Szymona Datnera – ocalonego z Zagłady i zmarłego w 1989 roku wybitnego historyka Holocaustu. Grabowski wziął po prostu pod uwagę maksymalną liczbę ucieczek z getta sugerowaną przez Datnera, ale odrzucił jego szacunki dotyczące liczby ocalonych. Według Grabowskiego – jeżeli odjąć liczbę ocalonych (jego zdaniem to



**SALTUS**  
UBEZPIECZENIA

# Na szczęście jest ubezpieczenie!

Ubezpieczenia mieszkaniowe

W ofercie dostępne również ubezpieczenia:  
podróżne, NNW, na życie oraz komunikacyjne.

Ubezpieczenia komunikacyjne z oferty innego ubezpieczyciela  
niż SALTUS TUW i SALTUS TU ŻYCIE SA

**Dostępne w placówkach Kasy Stefczyka**

# Bo do tanga trzeba dwojga

Do jakich mrocznych czeluści piekła sięgnie coraz bardziej antypolska opozycja? Od wielu miesięcy z uporem maniaka powtarzam, że bezkarność tylko rozzuchwala złoczyńców, a otwartość i chęć dialogu ze strony silnych jest traktowana jak oznaka słabości. Tam więc, gdzie nie ma kary, tam nie ma antypolonizmu miary.



**Jakie wartości umiłowane przez nas splugawić? Ile jeszcze donosów coraz bardziej skompromitowana opozycja i jej medialni podżegacze muszą wystać za granicę, by Polacy jednoznacznie potępiili takie reakcje, a władze zaczęły wreszcie skutecznie karać winowajców, tych antypolskich i sprzecznych z polskim prawem zachowań?**

Widać bowiem wyraźnie, że ludzie pokroju Kazimierza Kutza, Jana Hartmana, Jacka Żakowskiego, Radosława Sikorskiego, Agnieszki Holland, Krystyny Jandy, Róży Thun, Michała Boniego czy Daniela Olbrychskiego najwyraźniej żadnej granicy nie mają i są w stanie wygadywać dowolne plugastwa o Polsce i Polakach. Staje się to ich życiową dewizą, wielu z nich zakłamuje prawdę historyczną, manipuluje i podważa polski heroizm i prawdy historyczne. Głaskanie głodnego krokodyla zawsze bywa ryzykowne, zwłaszcza gdy spisek przeciwko Polsce jest perfekcyjnie przygotowany i dobrze zsynchronizowany, a i tzw. V Kolumna całkiem potężna. Eskalacja coraz bardziej absurdalnych i kłamliwych ataków na Polskę i Polaków, tak widoczna w ostatnich tygodniach, to może być przygrywka przed kolejnym uderzeniem w to, co dla nas cenne.

Nie da się wечно przeproszać, zwłaszcza za niepopelnione zbrodnie i niezასłużone winy, nie da się ludziom złej woli wytłumaczyć, że Chopin i Kopernik to jednak Polacy, a bohaterów ci u nas na kopy. **Nie da się każdej nowej ustawy w polskim sejmie konsultować z Ambasadą Izraela czy Niemiec, jak to niezwykle trafnie zauważył wiceminister Patryk Jaki.** Wiele antypolskich hien woli przesłanie kłamcy i manipulatora Jana Tomasza Grossa niż świadectwa prawdy Jana Karskiego, Witolda Pileckiego czy nawet Ireny Sendlerowej.

Chętnie odbierają nam oni moralne prawo do obrony swej czci i historii, ale chcą nam pisać ustawy, dbać o naszą praworządność, a nawet naszą

puszczę. Minister Spraw Zagranicznych Jacek Czaputowicz zauważa, że w Izraelu rośnie antypolonizm, niestety ten antypolonizm zawsze tam był obecny i to bez względu na nasze usilne starania o przyjaźń i dobrą współpracę. Dlatego wydaje się, że apele o wyrozumiałość, dialog i kompromis mogą na niewiele się zdać, gdy plan gry już leży na stole, a gra idzie tak naprawdę o setki miliardów złotych. Polska i Polacy jakże często mieli tylko taką alternatywę: albo pełna kapitulacja, albo walka o honor.

Nic więc dziwnego, że redaktor „Gazety Wyborczej” Dominikę Wielowiejską tak bardzo irytuje to stwierdzenie, że „Polacy to naród bohaterów ratujących Żydów” – tak jakby nie było Ireny Sendlerowej, Henryka Ślawika, Janusza Korczaka czy rodziny Ulmów, „Żegoty”, Eugeniusza Łazowskiego ze Stalowej Woli, polskich zakonnic i setek tysięcy innych Polaków, którzy ryzykowali życiem, a nie utratą premii. Seanse nienawiści wobec Polski i Polaków, kłamliwe pomówienia i manipulowanie faktami, jakie mają miejsce choćby tylko w takich portalach jak Onet czy WP i części zagranicznej prasy w Polsce z „Newsweekiem” na czele, są nie tylko porażające, niesprawiedliwe, lecz przede wszystkim ciągle kompletnie bezkarne. Donosiciele i szkodnicy polskiej sprawy wręcz królują w mediach wszelkiego rodzaju, w tym niestety również, jakże często, w mediach publicznych. Każda antypolska obrzydliwość, najbardziej nawet kabotyńskie stwierdzenia i deklaracje serwowane są nam po wielokroć, jak kraj długi i szeroki.

**Ciekawe też, co niejaki Timmermans zaproszony do Warszawy zrozumie i zaakceptuje z prawnych wywodów szefowej Trybunału Konstytucyjnego Julii Przyłębskiej,** skoro politycy PO, Nowoczesnej, jak i były już na szczęście prezes TK, od dawna zapewniają opinię publiczną i unijnych burokratów, że TK w Polsce nie istnieje, a poziom intelektualny elit brukselskich najlepiej ilustrują ostatnie prawdziwie końskie zaloty Junckera i Verhofstadta. Oni nie potrzebują żadnych merytorycznych wyjaśnień. Oni chcą, byśmy własne ustawy pisali na kłęczkach i przeproszali, że żyjemy.

Skoro nawet za grudniowy puczy nikt z totalno-katastrofalnej opozycji nie poniósł żadnej odpowiedzialności, to czy uda się nam wygrać z prawdziwą inwazją kłamstwa, zła i nieuprawnionych roszczeń, nie mówiąc już o demonach przeszłości?

**T**o przecież nie kto inny jak jeden z najwyższych urzędników państwowych w Polsce, Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Bodnar, oskarżył publicznie naród polski o udział w zbrodni Holocaustu, za co nie poniósł żadnych konsekwencji. Do jakich więc jeszcze mrocznych czeluści piekła sięgną antyrządowa i coraz bardziej antypolska opozycja i sprzyjające jej media (w Polsce przecież głównie zagraniczne), by szkłować Polaków i zaszkodzić Polsce? Jakich mrocznych szatanów wezwą jeszcze na pomoc, by maltretować naszą Ojczyznę, by plugawić naszą historię i obrażać naród, który wielokrotnie w historii dawał dowody zarówno tolerancji, jak i bohaterstwa.

Czy słowa byłego ministra polskiego rządu, byłego prezydenta Warszawy, obecnie posła PO Macieja Świąćckiego: „mordowaliśmy, tylko nie zakładaliśmy obozów śmierci” czy byłego premiera Włodzimierza Cimoszewicza o „udziale Polaków w Holocaustu” nie powinny raz na zawsze eliminować takich ludzi, nie tylko z mediów czy polityki, ale wręcz z polskiej wspólnoty?

**Jakie jeszcze prawdy historyczne wewnętrzni i zewnętrzni wrogowie Polski i Polaków muszą sfatszować, zmanipulować?**



**Janusz Szewczak**

Prawnik, specjalista z zakresu finansów, prawa finansowego, bankowości i makroekonomii, a także analityk gospodarczy i znany publicysta ekonomiczny. Był ekspertem i doradcą sejmowych komisji śledczych do spraw prywatyzacji PZU oraz prywatyzacji banków. Nieugięty krytyk procesu prywatyzacji systemu bankowego w Polsce. Wykłada na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego i Wyższej Szkoły Ekonomiczno-Informatycznej. Autor licznych opinii i ekspertyz gospodarczych. Był głównym ekonomista SKOK-ów, obecnie poseł na Sejm RP.



# Wygazzenie kontraktu z Gazpromem po roku 2022 celem PGNiG

Prezes PGNiG Piotr Woźniak poinformował w marcu na konferencji prasowej, że jego przedsiębiorstwo buduje alternatywy na moment wygaszenia kontraktu gazowego z rosyjskim Gazpromem, który kończy się po roku 2022.



**Zbigniew Kuźmiuk**

*Dr nauk ekonomicznych, poseł na Sejm RP obecnej kadencji, poseł do PE w latach 2004-2009 i od 2014, wcześniej marszałek województwa mazowieckiego, radny województwa mazowieckiego, minister-szef Rządowego Centrum Studiów Strategicznych, wojewoda radomski, nauczyciel akademicki Politechniki Radomskiej, promotor wielu prac magisterskich i licencjackich.*



polski i duński zapowiadają ją przed końcem tego roku, co więcej deklarują, że w październiku 2022 budowa będzie zakończona, a gazociągiem do Polski popłynie gaz.

Przypomnijmy także, że pod koniec poprzedniego roku Komisja Europejska przyjęła trzecią listę projektów energetycznych o znaczeniu wspólnotowym, co pozwoli znajdującym się na niej przedsięwzięciom łatwiej uzyskać unijne dofinansowanie.

Projekty znajdujące się na liście mają szansę zdobyć dofinansowanie z puli 5,35 mld euro z unijnego mechanizmu Connecting Europe Facility (CEF), przeznaczonego na wzmocnienie infrastruktury energetycznej, transportowej i cyfrowej w latach 2014-2020 (inwestycje z tych środków mogą być realizowane do roku 2023 włącznie).

Na tej liście znalazły się dwie ważne polskie inwestycje z sektora gazowego: rozbudowa Gazoportu w Świnoujściu do pojemności 7,5 mld m<sup>3</sup> gazu skroplonego i budowa połączenia gazowego pomiędzy Danią i Polską tzw. Baltic Pipe (a także wszystkie wymienione wyżej inwestycje towarzyszące).

W ten sposób już pod koniec 2022 roku „Baltic Pipe może być kolejnym oknem na świat polskiego systemu gazowego, a ponadto możemy realnie doprowadzić do zróżnicowania dostaw gazu, szczególnie nierosyjskiego, na nasz rynek, a także rynki innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej” (trwają intensywne rozmowy z krajami UE położonymi na południe od Polski, dotyczące rozbudowy ich sieci gazowych na kierunku Północ-Południe).

**P**rezes Woźniak podkreślił, że projekt gazociągu Baltic Pipe służy do ewentualnej rezygnacji z dostaw rosyjskiego gazu, a podpisanie umowy o dostawę gazu tym gazociągiem jest fundamentem planu dywersyfikacyjnego PGNiG. Jak podkreślił prezes Woźniak na tej konferencji prasowej: „Budujemy portfel alternatywny na moment wygaszenia kontraktu jamalskiego”, co oznacza, że polska spółka na poważnie rozważa rezygnację z dostaw rosyjskiego gazu po roku 2022.

Przypomnijmy, że projekt Baltic Pipe składa się aż z pięciu elementów: połączenia systemu norweskiego na Morzu Północnym z systemem duńskim, rozbudowy trasy przesyłu gazu przez Danię, budowy tłoczni gazu na duńskiej wyspie Zelandia, podmorskiego gazociągu z Danii do Polski wraz z terminalem odbiorczym oraz z rozbudowy polskiego systemu przesyłowego.

Baltic Pipe ma mieć zdolność przesyłową 10 mld m<sup>3</sup> gazu rocznie i stworzy także możliwość przesyłania gazu wydobywanego przez PGNiG z własnych złóż, znajdujących się na Norweskim Szelfie Kontynentalnym i na Morzu Północnym.

Gazociąg Baltic Pipe jest kluczowym przedsięwzięciem do

zapewnienia Polsce bezpieczeństwa w zakresie dostaw gazu. Po rozbudowie gazoportu w Świnoujściu umożliwiającego przyjmowanie 7,5 mld m<sup>3</sup> gazu skroplonego i zwiększeniu wydobycia własnego w 2022 roku nie będziemy musieli przedłużać umowy o dostawach gazu z Rosji.

Realizację tej inwestycji przygotowywał już rząd Jerzego Buzka w latach 1999–2001, ale następny rząd Leszka Millera przygotowania te przerwał. Później w latach 2006–2007 było drugie podejście rządu Jarosława Kaczyńskiego, ale następcy z Platformy i PSL-u także nie chcieli tych przygotowań kontynuować. I wreszcie trzecie podejście – tym razem rządu premier Beaty Szydło – rozpoczęte w 2016, które ma szansę na szczęśliwy finał.

Jak poinformował prezes Woźniak, już w lipcu poprzedniego roku zamówiono odpowiednio dużą zdolność przesyłową projektowanego gazociągu, a w styczniu tego roku jego firma podpisała umowy przesyłowe na dostawę gazu z dwoma operatorami polskim Gaz-systemem i duńskim Energinet.

Prezes Woźniak podkreślił także, że za początek budowy przyjmuje się podjęcie ostatecznej decyzji inwestycyjnej (FID) i że obydwaj operatorzy:

**Witold Gadowski**

Reporter, autor filmów dokumentalnych, mityśnik kawy i Bałkanów. Badacz afer i terrorystów. Wraz z Przemysławem Wojciechowskim wydał książkę „Tragarze śmierci” ujawniającą nieznanne ślady znanych terrorystów („Carlosa”, Abu Dauda, RAF). Autor opowiadań, wierszy i piosenek oraz powieści („Wieża komunistów”, wyd. Zysk i S-ka, 2012). Publicysta internetowy – autor blogów na [Stefczyk.info](http://Stefczyk.info) oraz w [Polityce.pl](http://Polityce.pl).  
[www.gadowskiwitold.pl](http://www.gadowskiwitold.pl)

# Scenariusze dla Polski

## Czyli jak skromny publicysta widzi to, co powinno być domeną wyspecjalizowanych ośrodków badawczych.

**P**olitycy powinni niemal codziennie spotykać się z analitykami, którzy nieustannie prowadzą gry i symulacje związane z przyszłością i finałem tendencji, które dziś ledwie się zawiązują. Zarówno moce przeliczeniowe komputerów, jak i analityczne zdolności sztabów ludzi służą dziś politykom poważnych państw, które przygotowują się na różne warianty rozwoju rzeczywistości i to na całe dziesięciolecia do przodu.

Niestety, w Polsce nie dorobiliśmy się ani jednej grupy badawczej, która mogłaby aspirować do miana prawdziwego think tanku, instytucji wyposażonej w wielkie kompetencje, znakomity zespół analityków, graczy i prognostów, którzy realnie i trafnie potrafią zauważać najważniejsze tendencje i wyciągać z nich realne wnioski, czyli takie, które dają się zastosować przy podejmowaniu politycznych decyzji. Spróbujmy zatem nieco amatorsko zestawić kilka czynników i zastanowić się nad ich wpływem na wydarzenia, których będziemy świadkami w niedalekiej przyszłości.

**Czynniki**

- W sferze społecznej rośnie nieco zasobność przeciętnych obywateli, jednocześnie podnosi się także poziom zadowolenia z warunków bezpieczeństwa, jakie stwarza im polskie państwo. To zadowolenie jest tym większe, im więcej informacji o zamachach i poruszeniach mas emigranckich napływa do nas z krajów Europy Zachodniej.
- Polska, pomimo wzmożonej negatywnej kampanii prowadzonej przeciwko niej w światowych

i europejskich mediach, zyskuje opinię stabilnego i bezpiecznego kraju, w którym spokojnie można prowadzić swoje interesy. To dziś jeden z największych kapitałów promocyjnych naszego kraju.

- Polska scena polityczna wydaje się niedostosowana do oczekujących Polskę wyzwań. Jest – mówiąc językiem technokratycznym – niekompatybilna wobec zachodzących właśnie przemian. Rodzi to szereg zagrożeń, ale przede wszystkim

Zjednoczonych, co stało się już po drugiej wojnie światowej, lecz także na rzecz rozwijających się azjatyckich potęg gospodarczych, takich jak choćby Chiny czy Indie.

- Na skutek globalnej rywalizacji Stanom Zjednoczonym niezbędnym stało się dziś wsparcie Rosji w wojnie gospodarczej i politycznej przeciwko Chinom.
- W europejskiej przestrzeni politycznej po raz kolejny nadchodzi okres, w którym Niemcy są już



*Spróbujmy nieco amatorsko zestawić kilka czynników i zastanowić się nad ich wpływem na wydarzenia, których będziemy świadkami w niedalekiej przyszłości.*

zmusza do myślenia i zmiany sposobu kreowania grupy ludzi nazywanych u nas „politykami”.

- W Polsce działa całkiem liczna grupa ludzi, którym suwerenność polskiego państwa jest ideą wręcz wroga i zrobią wszystko, aby takiemu stanowi zapobiec. Podejmując zatem rozmaite aktywności, rządzący powinni mieć tę informację zawsze na uwadze.
- Wokół Polski toczy się gra, w której Europa traci prymat gospodarczy nie tylko na rzecz Stanów

zbyt potężne jak na warunki Europy i zbyt słabe, aby odgrywać rolę globalnego mocarstwa. Taki moment zawsze dotychczas kończył się parciem Niemiec do militarnego zwiększenia swojej przestrzeni oddziaływania i tym samym awansowania z roli mocarstwa regionalnego do rangi mocarstwa globalnego.

- Idea Międzymorza, tak intensywnie lansowana dziś przez liderów Węgier i Polski, stanowi największe zagrożenie dla planów niemieckiej hegemonii gospodarczej





i politycznej w Europie. Może zatem zostać brutalnie zgnieciona przez niemieckie służby specjalne i sprzężone z nimi koncerny.

### Wojny nie będzie...

Rosja nie napadnie zbrojnie na Polskę, nie dojdzie do walk militarnych, nie znaczy to jednak, że w rosyjskiej doktrynie wojennej Polska pozostaje niezależnym i niepodległym krajem. Jest niestety wręcz przeciwnie. Rosja od dawna prowadzi z Polską wojnę. Polska nie jest jej głównym celem, niemniej agresywne działania trwają.

Wojna trwa i nie chodzi w niej o zawłaszczenie terytorium przeciwnika. W tej wojnie idzie o zawiadnięcie świadomością, psychiką jak największej ilości ludzi. Ta wojna – od dawna – toczy się w mózgach. Przebiega bezgłośnie, a oręż w niej stanowią media, masowe informacje, kolportowane bon moty i obrazy dokumentujące zaprojektowane tezy. W tej wojnie popularne telewizje są mocniejsze niż pułki czołgów, a władanie jak największą sferą w globalnej sieci internetowej niesie przewagę większą niż lotnicze panowanie

w powietrzu. W tej wojnie nie ma frontu ani klasycznych działań ofensywnych, trwa totalne zmaganie na idee, preparowane fakty i zdolność wzbudzania masowych emocji.

Polskę dotyka kilka prowadzonych teraz globalnych kampanii, w których nasz kraj znalazł się na linii kolizyjnej z kilkoma rozpedzonymi i sprawnymi maszynami narracyjnymi. Starliśmy się z niemiecką machiną propagandy, która zmierza do wyprania Niemiec z winy za masowe zbrodnie, jakie ten kraj popełnił w czasie drugiej wojny światowej; do tego dołączyła się nadzwyczaj sprawna machina wielu środowisk amerykańskiej diaspory żydowskiej, która obrała sobie za cel ogołocenie m.in. Polski z mienia wartego kilkadziesiąt miliardów dolarów.

Wojna, którą Rosja wydała nam z chwilą wyjścia z Polski wojsk Północnej Grupy Armii Sowieckiej, zbiegła się z agresywnymi działaniami Niemiec i diaspory żydowskiej. Niszczącej mocy tej propagandy mogliśmy zatem doświadczyć w czasie ostatnich tygodni.

### Amerykańskie uzależnienie

Dziś polska dyplomacja jednoznacznie postawiła na ścisły i niemalże bezwarunkowy sojusz Polski ze Stanami Zjednoczonymi. Niesie to oczywiście pewne profity w postaci osłabienia niemieckiego impetu zawłaszczania polskiej gospodarki oraz większej kontroli nad penetracją rosyjskiej agentury nad Wisłą, jednak – jak każde bezalternatywne uzależnienie – powoduje także kilka zasadniczych zagrożeń. Największym z nich jest osiągnięcie strategicznego porozumienia na linii Waszyngton – Moskwa. Na to polska dyplomacja i służby specjalne nie mają najmniejszego wpływu, dobrze byłoby jednak, gdyby choć poinformowały wcześniej naszych polityków o nadciągającym zagrożeniu.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że ceną za takie porozumienie będą ustępstwa amerykańskiej administracji wobec rosyjskich aspiracji wywierania znaczącego wpływu na rozwój wypadków w Europie Środkowej i Wschodniej. Stany Zjednoczone zmagają się z Chinami i jeżeli w tej batalii zechce im pomóc Rosja, to poświęcenie przez USA relacji z Polską za oceanem nie będzie stanowiło najmniejszego problemu. Na taką właśnie – najgorszą z możliwych – wersję rozwoju wydarzeń musi być przygotowana nie tylko nasza polityka zagraniczna i służby specjalne, lecz także cała koncepcja funkcjonowania polskiej państwowości i gospodarki.

Na czym – w takiej sytuacji – oprzeć się, jakie podjąć niezbędne działania, aby ustrzec jako takiej niezależności naszego kraju? Na pewno musimy mieć opracowany – na taką właśnie najgorszą godzinę – realistyczny wariant nowego ułożenia sobie stosunków z Rosją i Niemcami. Musi to być koncepcja realnie wykorzystująca różnice interesów jakie – mimo wszystko – występują pomiędzy naszymi potężnymi sąsiadami. Musimy także poważnie opracować koncepcję ekonomicznego balansu pomiędzy rynkami Niemiec i Rosji. Od tego bowiem może zależeć nasza suwerenność. Jednym słowem należy wyraźnie kontrolować ilość kapitału niemieckiego działającego w Polsce, szczególnie na Górnym i Dolnym Śląsku.

### Cieniutka warstewka tłuszczu

Należy zwrócić uwagę na fakt, że poprawa materialnych warunków życia w Polsce nie uszła uwadze obserwatorów zewnętrznych. Nawet amerykańscy Żydzi zauważyli, że na polskim życiu społecznym pojawiła się cieniutka warstewka tłuszczu. Jest więc już na co ostrzyć sobie zęby. Wzrastającą zamożność Polski dostrzegli także Ukraińcy. Pojawiło się ich w Polsce już tyłu, że niedługo będą stanowić prawdziwy problem polityczny. Wystarczy bowiem, że zgrupują się w kilku organizacjach społecznych i ich głos stanie się bardzo znaczący. Nie można spoglądać na Ukraińców pracujących w Polsce jedynie jako na tanią siłę roboczą, w niedługim czasie ta rosnąca grupa mniejszościowa zacznie mieć swoje bardzo konkretne żądania i stanie się czynnikiem, za pomocą którego zagraniczne wywiady będą mogły łatwo oddziaływać na sytuację w Polsce, a nawet ją destabilizować. Na taki rozwój sytuacji musi być przygotowane także nasze ministerstwo spraw wewnętrznych.

Odrębną kwestię stanowi aktualne napięcie na linii Warszawa – Tel Aviv. W tej sprawie stanowisko Polski musi przewidywać realne środki nacisku, jakie ma do dyspozycji rząd Izraela i przygotować odpowiedź, która pokaże, jakie realnie interesy izraelskie mogą ulec utrudnieniu na skutek pogorszenia się relacji pomiędzy naszymi krajami.

### Przyszłość 2025

Jedyną drogą do umacniania polskiej suwerenności jest wzmocnienie naszej gospodarki. Takie wzmocnienie może dokonać się jedynie poprzez zbudowanie kilku liczących się na kontynencie marek handlowych. Aby tak się jednak stało, konieczny jest nie tylko znaczący wzrost nakładów na badania naukowe, ale także podniesienie poziomu inwestycji. Obecnie ten poziom jest zatrważająco niski i nie przekracza dwudziestu procent PKB.

Czasem trzeba się uczyć od sąsiadów i w dziedzinie promocji własnej gospodarki powinniśmy wziąć przykład z Czech, a szczególnie z niestychanej mobilności ich placówek gospodarczych w świecie.

# Duszpasterz Żołnierzy Wyklętych

„Wierzę, że każda kropla krwi niewinnie przelanej zrodzi tysiące przeciwników i obróci się wam na zgubę” – oświadczył komunistycznym oprawcom kapelan podziemia niepodległościowego, jezuita ks. Władysław Gurgacz. 34-letni kapłan został zastrzelony w więzieniu przy ul. Montelupich w Krakowie.



FOT. IPN

**Dr** Dawid Golik i Roksana Szczypta-Szczęch z Instytutu Pamięci Narodowej tak piszą w swojej pracy pt. „Ks. Władysław Gurgacz SJ”: „Władysław Gurgacz urodził się 2 kwietnia 1914 roku w [...] niewielkiej wiosce Jabłonica Polska [...]. 4 sierpnia 1931 wstąpił do nowicjatu zakonu jezuitów w Starej Wsi, gdzie [...] w 1933 złożył pierwsze śluby zakonne. [...] następnie zaś wyjechał do Pińska. W 1937 w tamtejszym kolegium jezuickim okres trzyletniej nauki uwieńczył egzaminem dojrzałości. [...] rozpoczął w krakowskim kolegium Towarzystwa Jezusowego studia filozoficzne [...] w 1939 Gurgacz gościł na Jasnej Górze. W Wielki Piątek, 7 kwietnia, złożył tam akt całkowitej ofiary ze swego życia za Ojczyznę, prosząc: »Za grzechy Ojczyzny mojej, tak za winy narodu całego, jako też i jego wodzów, przepraszam Cię, Panie, i błagam zarazem gorąco, byś przyjmąc zaczął jako zadośćuczynienie całkowitą ofiarę z życia mego«.

17 września 1939 roku do Polski wkroczyła Armia Czerwona.

Tego dnia Gurgacz wraz z innymi klerykami był na Wołyniu. Przeszli do okupacyjnej strefy niemieckiej przez zieloną granicę. Gurgacz wznowił studia filozoficzne. W sierpniu 1942 udał się do Częstochowy na Jasną Górę, gdzie w dniu św. Bartłomieja Apostoła Męczennika (24 sierpnia) otrzymał święcenia kapłańskie. Od 1942 kontynuował kształcenie w Warszawie. Za zgodą władz zakonnych egzamin licencjacki zdał w Starej Wsi. Decyzja ta ocaliła mu życie, bo latem 1944 roku nie było go w Warszawie i uniknął losu współbraci z kolegium przy ul. Rakowieckiej, których zamordowali Niemcy.

Po ciężkich przeżyciach wojennych w kwietniu 1945 ks. Gurgacz, który z natury był słabego zdrowia, trafił do szpitala powiatowego w Gorlicach. Podjął się tam służby duszpasterskiej. Jednym z nawróconych pacjentów był oficer AK i członek Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”, później także przyjaciel jezuity, por. Jan Matejka. Kapłan po rekonwalescencji w Zakopanem trafił ponownie do Gorlic, a później do Nowego Sącza, Tęgoborza i Krynicy. **Pierwsze sygnały świadczące o tym, że kazania ks. Gurgacza zaczynają być dla komunistów solą w oku, pojawiły się wkrótce po jego przyjeździe do Krynicy w listopadzie 1947. Zorganizowano dwa zamachy na jego życie.** Wskutek tego na początku kwietnia 1948 potajemnie wyjechał z Krynicy. Tam kontakt z ks. Gurgaczem nawiązał Stanisław Pióro, od drugiej połowy 1947 stojący na czele zakonspirowanej organizacji podziemnej. Skupiała ona niechętną władzy komunistycznej młodzież z Sądecczyzny pod nazwą Polska Podziemna Armia Niepodległościowców (PPAN). Ks. Gurgacz, w poczuciu

obowiązku otoczenia opieką duchową partyzantów, w maju 1948 został kapelanem oddziału PPAW. Przyjął pseudonim „Sem”, będący skrótem od łacińskiego wyrażenia Servus Mariae, czyli Sługa Marii.

Ks. Gurgacz przekazywał wykładnię dobra i zła podczas konfliktu zbrojnego opartą na zaczerpniętym od św. Augustyna pojęciu wojny sprawiedliwej, czyli obronnej. Sytuacja, w jakiej znalazła się Polska w okresie II wojny światowej, a także po jej zakończeniu, pozwalała wnioskować, że ówczesne działania zbrojne spełniają warunki wojny sprawiedliwej. Ks. Gurgacz mówił

osób prywatnych. Do maja 1949 oddziałowi udało się przetrwać, nie tracąc sympatii miejscowej ludności, brakowało jednak środków do życia. Zaplanowano więc jednorazową rekwizycję pieniędzy z państwowego banku w Krakowie. Akcję przeprowadzono 2 lipca 1949. Niestety, niosący pieniądze woźni bankowi stawili opór. Doszło do pościgu i strzelaniny. Ujęto wszystkich członków grupy.

13 sierpnia 1949 roku zapadł wyrok kary śmierci dla kapłana i jego towarzyszy. Nie złamało to go – oświadczył, że uważa się za przedstawiciela milionów Polaków, którzy modlą się o prawdzi-

”

*Próbowano nakłonić go do napisania prośby o prawo łaski, jednak odmawiał uznania władz komunistycznych, podkreślając, że rząd polski jest w Londynie. 14 września 1949 wyrok śmierci został wykonany.*

partyzantom: „Okradanie państwa jest grzechem i czynem niemoralnym. Uważam jednak, że w tym położeniu, w jakim jest oddział, pieniądze państwowe względnie spółdzielniarne mogą być użyte”. Nie dochodziło zatem do sytuacji, w których partyzanci okradaliby ludność cywilną albo nakładali kontrybucje na bogatych gospodarzy. Strona konfliktu została jasno zdefiniowana – były nią struktury władzy komunistycznej, dlatego też rekwizycji pieniędzy i towarów na rzecz oddziału dokonywano tylko w instytucjach państwowych, a nie na szkodę

wą wolność, a ówczesny rząd nie jest rządem polskim, lecz tworzą go uzurpatorzy z Kremla. Podkreślił: „Na śmierć pójść chętnie. [...] Wierzę, że każda kropla krwi niewinnie przelanej zrodzi tysiące przeciwników i obróci się wam na zgubę”. **Próbowano nakłonić go do napisania prośby o prawo łaski, jednak odmawiał uznania władz komunistycznych, podkreślając, że rząd polski jest w Londynie. 14 września 1949 wyrok został wykonany.** Ks. Gurgacz został zrehabilitowany 20 lutego 1992 roku.  
**BARTOSZ BOGDAŃSKI**



# Kalendarium – kwiecień



FOT. JULITA SZEWCZYK

**6 kwietnia 1922** – urodził się w Modlinie Jan Kryst, ps. „Alan”, który 22 maja 1943 zastrzelił w warszawskiej restauracji „Adria” trzech niemieckich oficerów w odwecie za masowe uliczne egzekucje dokonywane przez okupantów na mieszkańcach stolicy. Kryst podczas straceńczej misji miał 21 lat i należał do Obwodu Wola Okręgu Warszawskiego AK, wcześniej przeszedł kurs przysposobienia wojskowego. W 1939 brał udział w obronie Warszawy. Podczas okupacji pracował w zakładzie ślusarskim i z ojcem należał do polskiego podziemia. Wiosną 1943 zgłosił przełożonemu, mjr Jerzemu Lewińskiemu, ps. „Chuchro”, chęć wykonania spektakularnej, ale ryzykownej akcji zbrojnej przeciwko Niemcom. Ten wyznaczył cel misji. Została nim mieszcząca się przy ul. Moniuszki 10 restauracja „Adria”, która po 1940 nosiła status nur für Deutsche (tylko dla Niemców). „Alan” ubezpieczony z zewnątrz przez dwóch żołnierzy AK wszedł do restauracji z fałszywymi dokumentami o godz. 21:30, gdy przebywało w niej najwięcej osób. Za cel obrał stół, przy którym siedzieli funkcjonariusze Gestapo. Trzech zastrzelił, trzech innych ranił, po czym bity przez Niemców zginął na miejscu. Dokładną relację przedstawił później w swej książce „Golgota Warszawy” włoski dziennikarz Alceo Valcini, przebywający wówczas w lokalu. Zwłoki Krysta przewieziono do kostnicy przy ul. Oczki, skąd wydostali je i pochowali na cmentarzu Wolskim członkowie podziemia. Dlaczego zdecydował się na taką akcję? Był nieuleczalnie chory na gruźlicę i wiedząc, że zostało mu mało czasu, postanowił poświęcić życie na samobójcze przedsięwzięcie, które było ważne jako manifestacja dla uciskanego przez Niemców polskiego społeczeństwa. Źródło: muzhp. pl



FOT. NAC

**21 kwietnia 1933** – zmarł w Wilnie Alons Józef Ignacy Parczewski, pseudonim „Niklot” – prawnik, historyk, etnograf, działacz społeczno-polityczny i narodowy, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, rektor Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, członek Polskiej Akademii Umiejętności, prezes Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, lingwista, bibliofil. Urodził się 15 listopada 1849 w Wodzieradach. Po aplikacji sądowej w Warszawie został adwokatem w Kaliszu. Jako poddany rosyjski nie mógł oficjalnie zwalczać caratu, walczył więc z germanizacją w zaborze pruskim. W 1881 został członkiem tajnego komitetu niesienia pomocy Mazurom. Dzięki niemu Józef Ignacy Kraszewski ufundował stypendium dla studentów – Łużyczan. W 1884 założył we Wrocławiu polskie pismo „Nowiny Szląskie”, a wcześniej w Ełku – „Gazetę Ludową”. W marcu 1905 udał się z delegacją do Sankt Petersburga w sprawie przywrócenia nauki języka polskiego w szkołach, w maju w Warszawie wziął udział w zebraniu założycielskim Macierzy Szkolnej Królestwa Polskiego – w efekcie aresztowany i zmuszony do opuszczenia kraju. Wrócił, gdy wybrano go do rosyjskiej Dumy Państwowej jako przedstawiciela guberni kaliskiej. Walczył przeciwko wyłączeniu Chełmszczyzny z Polski. Kierował kasą pożyczkową dla ubogich rzemieślników. W 1886 został prezesem Towarzystwa Kredytowego miasta Kalisza. Po zburzeniu Kalisza w 1914 przeniósł się do Warszawy, gdzie w 1915 włączył się w organizację Wydziału Prawa na reaktywowanym Uniwersytecie Warszawskim. W 1919 opracował memoriał na konferencję pokojową w sprawie zachodniej granicy Polski. Zmarł w Wilnie w 1933. Pochowany w Kaliszu. Źródło: wikipedia. org



FOT. EAST NEWS

**29 kwietnia 1924** – wprowadzony został do obiegu złoty (w wyniku reformy pieniężnej przeprowadzonej przez ministra finansów Władysława Grabskiego) i zastąpił zdewaluowaną markę polską, walutę Królestwa Polskiego (regencyjnego). Wiosną 1924 szalała hiperinflacja – wprowadzony 1 złoty polski równał się 1 800 000 marek. Nową walutę oparto na parytecie złota, wartość 1 złotego ustalono na 9/31 grama (ok. 0,29) czystego złota. Wśród proponowanych nazw nowej waluty II RP największą popularnością cieszyły się „lech”, „pol” i „złoty”. Wybrano nazwę złoty, która odwoływała się do historycznej jednostki monetarnej Królestwa Polskiego (kongresowego). W XIV i XV w. złotym nazywano złote dukaty zagraniczne z obiegiem w Polsce, początkowo obliczane na 14 groszy. Uchwałą sejmu z 1496 ustalono kurs złotego na 30 groszy. Z biegiem czasu kurs ten – z uwagi na zmieniający się parytet ceny złota i srebra – nie utrzymał się. Wtedy ustalono określenie jednostki obrachunkowej równej 30 groszy (gr) jako złoty polski (złp) zwanej też florenem (fl). Natomiast złoty dukat otrzymał nazwę złoty czerwony. Złoty pozostawał przez dłuższy czas jednostką wyłącznie obrachunkową. Obiegowe monety obejmowały następujące nominały: półgrosz – 1/2 grosza (do 1526); grosz – 1 grosz (od 1367 do 1795, także później); półtorak – 1 1/2 grosza (od 1614 do 1660); dwojak – 2 grosze (bity sporadycznie, głównie za panowania Jana Kazimierza); trojak – 3 grosze (od 1528 do 1795, także później); czworak – 4 grosze (od 1565 do 1568); szóstak – 6 groszy (od 1528 do 1764); ort – 18 groszy (od 1609 do 1756). Po raz pierwszy złoty pojawił się jako moneta w roku 1663 pod postacią tymfa. Źródło: wikipedia. org

# Wyklęci buntownicy. „Zdecydowani wrogowie ustroju ludowego”.

„Irydion”, dramat romantyczny Zygmunta Krasińskiego, to utwór wybitny, choć popularnością wśród czytelników raczej nie dorównuje dziełom Mickiewicza czy Słowackiego. Historycy i krytycy nie mają jednak żadnych wątpliwości: ten rozgrywający się w czasach Heliogabala dramat jest jednym z najważniejszych osiągnięć polskiej dramaturgii, a może i nawet literatury. Podstawowym motywem dzieła Krasińskiego jest bunt, jakże często portretowany w epice i liryce na przestrzeni dziejów.

**T**u jest to bunt Irydiona, syna Amfilocha. Sprzeciw wobec zła w utworze Krasińskiego staje się alegorią tragedii powstania listopadowego. Jednocześnie pojawia się tu sprzeczność między słusznym celem, jakim było obalenie despotyzmu a motywacją, której brakowało szlachetności i która nacechowana była podstępem i bezwzględnością.

Wychowany w nienawiści wobec rzymskiego oprawcy bohater spiskuje przeciwko Rzymowi, w którym widzi siedlisko wszelkiego zła. Chce jego zagłady i aby osiągnąć ten cel, gotów jest na ostateczne poświęcenie, dokonując jednocześnie tragicznych wyborów. Poświęca rodzinę,

Czy taka myśl przeszła przez głowę Ryszardowi Widelskiemu, który na swój bojowy pseudonim wybrał imię bohatera dramatu Krasińskiego? Być może. Wszak nie sposób w losach i buncie Żołnierzy Wyklętych nie odnaleźć tej alegorii, którą trzeci z naszych wieszczów malował zupełnie inny obraz. Ale i tu mieliśmy zemstę, także i tu widzieliśmy nieprzygotowanych do starcia z tak potężnym wrogiem wojowników. Wreszcie i tu stanęliśmy wobec archetypowego niemal konfliktu tragicznego. Przecież większość Wyklętych wiedziała, że ich droga jest drogą straceńców, którzy powodowani wewnętrznym imperatywem porywają się do walki, której nie sposób wygrać.

”

*Większość Wyklętych wiedziała, że ich droga jest drogą straceńców, którzy powodowani wewnętrznym imperatywem porywają się do walki, której nie sposób wygrać.*

przyjaciół, wiarę, a także miłość. Działa podstępnie, zmuszony jest niszczyć i kłamać. Ale tragizm bohatera polegał też na konieczności podjęcia przedwczesnych działań na rzecz ważnych idei, świadomości swojego losu i działania niszczycielskiego fatum. Odległe czasy, odległe miejsca, a problemy jakże żywe i bliskie tym, którym przyszło po wojnie mierzyć się z kolejnym despotą, który pojawił się w ukochanej ojczyźnie. On także uosabiał wszelkie zło. Czerwone, sowieckie i do cna barbarzyńskie.

## Buntowali się, więc...

Niewiele wiemy o młodych latach życia Ryszarda Widelskiego. Późniejszy dowódca plutonu Armii Krajowej w Warszawie i Żołnierz Wyklęty przyszedł na świat w stolicy w sierpniu 1913. Ze źródłowych informacji dowiadujemy się, że był synem Henryka i Józefy Wiśniewskiej i miał pięcioro rodzeństwa: Tadeusza, Antoniego, Henryka, Helenę i Krystynę. Z zawodu był księgowym, ale jego karierę przerwała siła, która brutalnie wdarła się w polską rzeczywistość lat 30.

Widelski brał udział w działaniach wojennych, służąc m.in. w Obwodzie Praga Armii Krajowej, gdzie był dowódcą plutonu. Wiemy też, że w 1945 ujawnił się przed Urzędem Bezpieczeństwa, ale powtórnie do konspiracji przystąpił jeszcze tego samego roku, w grudniu, gdy zasiłił Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość”. W połowie 1946 został mianowany kierownikiem siatki wywiadowczej Obozu Centralnego i IV Zarządu Głównego WiN w Warszawie. Nawiązał wówczas bliską współpracę z Władysławem Wiedlińskim „Martą”, który pełnił w tym czasie funkcję zastępcy Oddziału Informacyjnego IV Zarządu Głównego WiN.

W 1947 był jedną z osób wtajemniczonych w organizację tzw. „Akcji R”, która miała być działaniem odwetowym



związany z wyrokiem śmierci wydanym przez władze PRL na komendanta głównego WiN Franciszka Niepokólczyckiego „Halnego”.

Warto przybliżyć czytelnikom kilka epizodów z życia „Halnego”, człowieka, który z wrogiem ojczyzny bił się od 1918 roku, poprzez wojnę polsko-bolszewicką w 1920, gdzie walczył w oddziałach partyzanckich, aż po II wojnę światową i późniejszą walkę z władzą ludową.

To właśnie „Halny” był w 1939 dowódcą nieudanego zamachu na Adolfa Hitlera. Kanclerz Rzeszy miał zginąć w czasie defilady w Alejach Ujazdowskich. Niestety, plan przygotowywany przez majora Niepokólczyckiego (wówczas dowódcę 60. Batalionu Saperów Armii „Modlin” i bliskiego współpracownika Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza) spalił na panewce. Pomimo bardzo szczegółowych ustaleń i długich przygotowań, zachowanie Niemców zaskoczyło spiskowców, którzy zmuszeni byli do odstąpienia od swoich planów. Nie odpalono detonatorów i do wybuchu nie doszło. Kto wie, może losy wojny potoczyłyby się inaczej, gdyby tego dnia Niemcy przypadkowo nie zniszczyli jednego z kilkunastu elementów precyzyjnego planu? Może i sami Wyklęci nie mieliby okazji do kolejnej walki w warunkach drugiej konspiracji?

Wróćmy do Niepokólczyckiego, bo jego losy – splecione z losami Widelskiego – są niemal gotowym scenariuszem filmowym i jednocześnie żywym dowodem na to, że losy Wyklętych niemal nigdy nie były proste i przewidywalne. Po nieudanym zamachu na Hitlera „Halny” włączył się w struktury Związku Odwet ZWZ, a w 1940 został dowódcą tej organizacji. Później był współorganizatorem Kedywu Armii Krajowej, gdzie został zastępcą Augusta „Nila” Fieldorfa. Brał też udział – w stopniu pułkownika – w walkach w powstaniu warszawskim jako szef saperów III Komendy Głównej Armii Krajowej. Po kapitulacji Warszawy trafił do Oflagu II C Woldenberg, gdzie przebywał do stycznia 1945.

Po powrocie do ojczyzny bardzo mocno zaangażował się w działalność przeciwko władzy ludowej i wystąpił zbrojnie przeciwko komunistom. Od maja do sierpnia 1945 był zastępcą komendanta Obszaru „Południe” w Delegaturze Sił Zbrojnych, pułkownika Antoniego Sanojcy. We wrześniu tego samego roku został zastępcą prezesa Obszaru Południowego WiN. Kiedy Sanojce aresztowano, „Halny” został najpierw prezesem Obszaru Południowego, a od listopada kierował II Zarządem WiN, najpierw jako p.o. prezesa, a od stycznia 1946 jako prezes. Udało mu się nawiązać kontakt z przedstawicielami Rządu RP na uchodźstwie i z Oddziałem VI Sztabu Głównego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

Służby bezpieczeństwa aresztowały 22 października „Halnego” 1946 w Zabrze. Po długim i brutalnym śledztwie dostał niezwykłą propozycję. Komuniści zaofiarowali mu awans generalski i order Virtuti Militari. Wystarczyło spełnić jeden jedyny warunek. Pójść na współpracę.

Niepokólczycki odmówił, co było jednoznaczne z podpisaniem na samego siebie wyroku na karę śmierci. W pokazowym procesie działaczy WiN i PSL został skazany na trzykrotną karę śmierci. Odmówił zwrócenia się o łaskę do Bolesława Bieruta, ale jego karę zamieniono – najpierw na dożywotnie więzienie, a później na 12 lat pozbawienia wolności. Zwolniono go z więzienia w 1956 roku i tu znów ujawnił się niezwykle heroizm „Halnego”, który odmówił wszelkich zabiegów o rehabilitację. Do końca życia inwigilowała go bezpieka.

Zanim jednak Niepokólczycki wyszedł z więzienia, jego towarzysze broni próbowali akcji odwetowej. Jednym z organizatorów „Akcji R” był Ryszard Widelski „Irydion”. Plan był prosty. W zemście za skazanie komendanta głównego WiN na śmierć jego podkomendni zaplanowali zamach na członków rządu, Mariana Spychalskiego lub ministra bezpieczeństwa publicznego Stanisława Radkiewicza. Spiskowcom nie udało się wykonać akcji odwetowej, bo pętla bezpieki coraz mocniej się wokół nich zaciskała.

### „Nie złożyli broni”

Widelskiego aresztowano 10 lutego 1948 w Warszawie. Wyrok na „Irydiona” zapadł kilka miesięcy później, 27 października 1948. Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie skazał żołnierza na karę śmierci. Najwyższy Sąd Wojskowy utrzymał wyrok w mocy decyzją z 14 stycznia 1949, w której napisano: „zdecydowany wróg ustroju ludowego, z nadzwyczajną energią, rzutkością, zmysłem organizacyjnym i talentem pełnił tę szkodliwą misję”. Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski. „Irydiona” rozstrzelano 28 stycznia 1949 w więzieniu przy ulicy Rakowieckiej w Warszawie.

Szczaćki Ryszarda Widelskiego odnaleziono latem 2012 roku w Kwaterze na Łączce Cmentarza Wojskowego na Powązkach w Warszawie, o czym Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Pomorski Uniwersytet Medyczny w Szczecinie i Instytut Pamięci Narodowej powiadomiły 22 sierpnia 2013. Razem z „Irydionem” tożsamość odzyskali: Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka”, major Hieronim Dekutowski „Zapora”, Władysław Borowiec ps. „Żbik”, Henryk Borowy – Borowski „Trzmiel”, Zygfryd Kuliński „Albin”, Józef Łukaszewicz „Walek” i „Kruk”, Waclaw Walicki „Druh Michał”, Henryk Pawłowski „Henryk Orłowski” i „Długi”.

– Te osoby, które miały zostać wymazane, powracają do naszej polskiej historii. Powracają do naszej świadomości. Każde kolejne nazwisko z jednej strony powoduje, że to, co chcieli osiągnąć zbrodniarze, czyli zapomnienie, pochowanie w nieznanym miejscu, zostaje przewięzione, ale też jest to działanie skierowane ku przyszłości. Powracają te osoby, a wraz z nimi powracają historie ich życia. Możemy przyjrzeć się bohaterom naszej wspólnej historii – powiedział wówczas Łukasz Kamiński,



» Ryszard Widelski „Irydion”

ówczesny prezes IPN-u, na specjalnej konferencji w Centrum Edukacyjnym Instytutu.

O odnalezionych na Łączce mówił również profesor Mieczysław Ryba, były członek kolegium IPN-u. Historyk przypomniał, że żołnierze nie złożyli broni po okupacji niemieckiej, bo ich wojna się nie skończyła, oni dalej walczyli z okupacją sowiecką.

– Ich działania były na tyle skuteczne, skomasowane, że komuniści doprowadzili do procesów pokazowych, które miały odstraszyć wszystkich innych. Chcieli powiedzieć: skoro bohaterów skazuje się na śmierć, skoro bezwzględnie poprzez zdrady wytapuje się ich, to każdy, kto chciałby iść tą drogą, powinien się strzec – powiedział prof. Ryba.

Profesor przypomniał też o tragizmie – o którym wspominałem na początku tego tekstu – który był losem wspólnym niemal wszystkich Niezłomnych. Oni – poświęciwszy wcześniej wszystko dla ojczyzny – ginęli z ręki komunistów podwójnie. Najpierw zabijano ich fizycznie, a potem systematycznie niszczone pamięć i dobre imię. Złowrogie echa tej regularnie prowadzonej akcji dezinformacyjnej pobrzmiwają w ustach i tekstach lewicowych publicystów do dzisiaj. Warto więc na koniec przypomnieć jeszcze jeden fragment wypowiedzi profesora Mieczysława Ryby:

– Ekshumacja po tylu latach ma olbrzymie znaczenie, bo żołnierzom niezłomnym, którzy walczyli o niepodległość – należy się cześć. To są postaci godne naśladowania, na bazie których można wychowywać młode pokolenia. Ekshumacja powinna się łączyć z uroczystym pogrzebem tak, ażeby wolna Rzeczpospolita miała gdzie gromadzić swoich obywateli. Konieczne jest zadośćuczynienie tym, którzy walczyli o wolność. Obserwujemy bowiem ostre rozdzielenie tego, co zwimy zdradą, od tego, co zwimy niepodległością.

**ARTUR CEYROWSKI**

# Polacy ubezpieczają mieszkania

„Ubezpieczenia! E, to nudny temat”. Tak, ale do czasu. To co związane jest z ubezpieczeniami (a raczej ich brakiem) nierzadko przypomina dramat. Jednak w zdecydowanej większości Polacy już wiedzą, że nie warto pomijać kwestii ubezpieczenia. Pod tym względem jesteśmy coraz bardziej przeczonym narodem.


FOT. SHUTTERSTOCK

Ubezpieczenia powinny zapewniać spokój i poczucie bezpieczeństwa, a nie dostarczać wielu emocji. W tej kwestii Polacy dopiero zaczynają doceniać ich wartość. Oczywiście samo ubezpieczenie nie uchroni nas przed zdarzeniami i nie zmniejszy ryzyka ich wystąpienia, ale pozwoli przetrwać i stanąć na nogi właśnie po nieprzychylnych niespodziankach losu.

Polacy coraz chętniej ubezpieczają swoje mienie. Polska Izba Ubezpieczeń szacuje, że w 2016 roku ubezpieczonych było ok. **90%** budynków w ramach gospodarstw rolnych i **60%** budynków mieszkalnych. Wynika to przede wszystkim z faktu, że stajemy się coraz bardziej zamożnym społeczeństwem i zaczynamy dostrzegać, że strata mienia zdobytego ciężką pracą byłaby bardziej bolesna obecnie niż kilka, kilkanaście lat temu. Coraz więcej z nas ma mieszkanie, które zostało urządzone za niemałe pieniądze, samochód, domek letniskowy czy działkę – jest o co dbać i co chronić.

Z drugiej strony dostrzegamy, że ubezpieczenie nie jest fikcją czy wyłudzeniem pieniędzy, bo odszkodowania są rzeczywiście wypłacane. W 2016 roku wypłacono Polakom z tytułu ubezpieczenia mienia – mieszkań i domów oraz ich wyposażenia w przedmioty takie jak telewizory czy kosztowności w nich się znajdujące – ok. **1,3 mld zł** z pożarów, eksplozji i zjawisk pogodowych. Natomiast **407 mln zł** to kwota wypłaconego odszkodowania z tytułu utraconego mienia tylko w wyniku pożarów w 2016 roku. Pamiętać trzeba przede wszystkim o tym, że kwoty te z roku na rok będą wyższe, bo rośnie wartość dóbr, które chcemy chronić.

Inną ważną kwestią jest to, że traktujemy coraz bardziej

odpowiedzialnie własne mienie, zapewniając samodzielnie właściwą ochronę – np. na czas dłuższych nieobecności zostawiamy dom pod opieką innych osób, dokładnie zamykamy okna w całym mieszkaniu, odłączamy wszystkie urządzenia od prądu czy zakrecaemy zawory wody. Taka zapobiegliwość nie zwalnia jednak z wykupienia ubezpieczenia. Wystarczy spojrzeć na najczęstsze źródła strat w ubezpieczonych mieszkaniach – powstają one w 77% w wyniku zalań. Włamanie jest przyczyną w 18%, pożary w 9%, wandalizm w 7%, przepięcie elektryczne oraz wichura w 3%. Dane te obrazują ważną kwestię – szczególnie osobom spłacającym kredyt mieszkaniowy, które posiadają jedynie obowiązkowe minimum ubezpieczeniowe – tzw. ubezpieczenie murów. Najczęstsze i największe straty dotyczą mienia ruchomego i wyposażenia stałego. Pomijanie tego zakresu ubezpieczenia to rzeczywiście igranie z losiem.

Mimo że nasze zaufanie do towarzystw ubezpieczeniowych rośnie, odpowiedzialniej traktujemy nasz dobytek oraz doceniamy znaczenie ubezpieczeń, to wciąż jeszcze musimy się dużo nauczyć o ochronie mienia. Na przykład tego, że nie możemy patrzeć tylko na koszt składki kupowanej polisy, ale na zakres ochrony, jaką otrzymujemy – czyli na to, co dostaniemy w przypadku zdarzenia. Koszt ubezpieczenia uzależniony jest bowiem od konkretnej oferty, zakresu ochrony oraz dodatkowych opcji. Jednak dokonując kalkulacji łatwo można się przekonać, że podstawowe pakiety ubezpieczeń mieszkaniowych są stosunkowo tanie i nie opłaca się obniżać ceny polisy przez zawężenie ochrony. I tak kupując właściwie dobrane pakiety, można także liczyć na dodatkowe opcje dotychczas gratis, np. w SALTUS Ubezpieczenia polisa ubezpieczeniowa mieszkania ma dodatkowy pakiet assistance, co umożliwia skorzystanie z usług specjalisty, który naprawi powstałe na skutek zdarzenia losowego szkody.

Podstawowym ubezpieczeniem przy zakupie mieszkania jest ubezpieczenie od zniszczeń na skutek pożarów oraz innych zdarzeń losowych. Można również wykupić ubezpieczenie od kradzieży z włamaniem i rozboju. Dodatkowo ubezpieczeniem mogą być objęte stałe elementy wyposażenia, takie jak podłogi, drzwi, meble wbudowane na stałe czy domowe ruchomości, np. telewizor, laptop, sprzęt AGD. Ponadto możliwe jest ubezpieczenie domu letniskowego, nagrobku, budynków gospodarczych, zewnętrznych elementów anteny satelitarnej lub kolektorów słonecznych. Ubezpieczając swoje mienie, warto wziąć pod uwagę dodatkowe ubezpieczenie: OC ubezpieczonego i domowników.

**Więcej informacji na temat ubezpieczeń mieszkaniowych oraz oferty SALTUS Ubezpieczenia przekażą pracownicy w placówkach Kasy Stefczyka. Zapraszamy.**

*Dane przytoczone powyżej pochodzą z raportu „Jak ubezpieczenia zmieniają Polskę i Polaków” przygotowanego przez Deloitte dla Polskiej Izby Ubezpieczeń, Warszawa 2017.*



# Pamięci Żołnierzy Wyklętych

„Tropem Wilczym. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych” to największy bieg pamięci w Polsce. W tym roku po raz pierwszy biegacze uczcili pamięć Niezłomnych również w Czańcu koło Kęt. Placówka Kasy Stefczyka mieszcząca się przy ul. Rynek 11 w Kętach miała przyjemność wesprzeć organizację tej imprezy.



Logo Kasy widniało na numerach startowych, a placówka w Kętach przygotowała upominki dla uczestników. W Biegu w Czańcu wzięło udział 84 uczestników. Wśród nich był m.in. raper Sova oraz członkowie Grupy Rekonstrukcji Historycznej Beskidy. Trasę biegu zabezpieczała Obrona Terytorialna „Granit” z Wadowic. Po biegu każdy mógł się posilić ciepłą, żołnierską grochówką.

Szósta edycja biegu „Tropem Wilczym” była wyjątkowa, ponieważ odbyła się w roku, w którym świętujemy stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości. W biegach wzięło udział 70 tysięcy biegaczy z 333 miast w Polsce oraz 8 miast za granicą. Były to: Londyn (Anglia), Nowy York i Chicago (USA), Hurth (Niemcy), Wilno (Litwa), Wiedeń (Austria), Penrose Park oraz Healesville (Australia). W biegu wzięli również udział żołnierze polscy i państw sojuszniczych służący na siedmiu misjach wojskowych w Bośni, Kosowie, Kuwejcie, na Łotwie, w Rumunii oraz w Afganistanie i Iraku.

Biegowi „Tropem Wilczym” 2018 patronują żołnierze zamordowani w więzieniu



» Jeden z organizatorów biegu w Czańcu – Marcin Strzałkowski z rodziną

mokotowskim: Hieronim Dekutowski, Łukasz Ciepliński, Zbigniew Przybyszewski, Roman Groński, Szczepan Ścibior, Dionizy Sosnowski i Czesław Gałązka oraz Witold Pilecki. Większość z nich została odnaleziona w latach 2012–2013 przez zespół prof. Krzysztofa Szwagrzyka (zastępcę prezesa Instytutu Pamięci Narodowej) w Kwaterze na Łączce, ale miejsca pochówku niektórych



– np. Witolda Pileckiego nadal nie znamy. Ich podobizny znajdują się na koszulkach, w których pobiegli uczestnicy biegu. Częścią pakietu startowego był także medal zaprojektowany i wykonany przez IPN.

Głównym celem biegu jest oddanie hołdu żołnierzom antykomunistycznego podziemia z lat 1945–1963, a także propagowanie wiedzy o powojennej historii Polski wśród wszystkich Polaków, niezależnie od wieku. Dlatego

też bieg ma charakter wielopokoleniowy: imprezie towarzyszą liczne atrakcje edukacyjne przeznaczone dla całych rodzin, takie jak terenowe gry rodzinne, rekonstrukcje historyczne, koncerty, wystawy i spotkania ze wspianymi gośćmi. Kulminacyjnym punktem każdego biegu „Tropem Wilczym” jest zaś bieg rodzinny na dystansie 1963 m, który symbolizuje rok śmierci ostatniego żołnierza wyklętego – Józefa Franczaka, ps. „Lalek”.



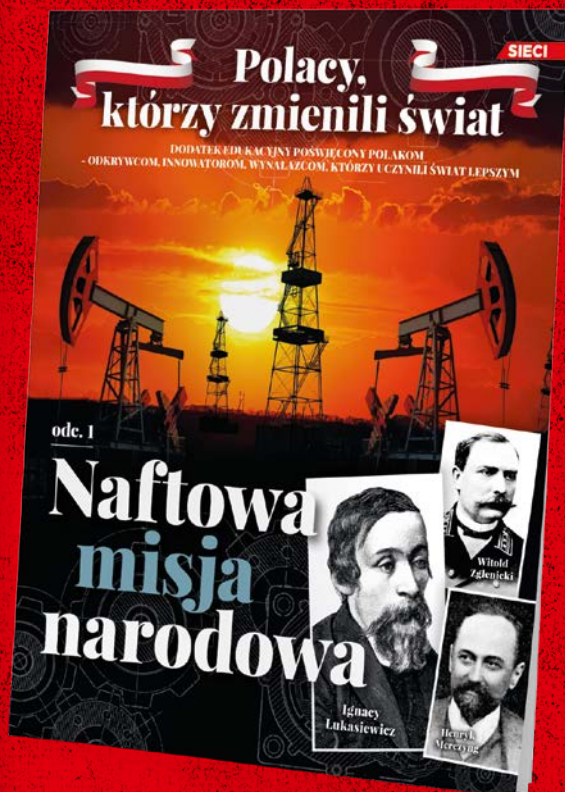
WYJĄTKOWE DODATKI  
EDUKACYJNE W TYGODNIKU

**SIECI**

W KAŻDY **OSTATNI**  
**PONIEDZIAŁEK**  
MIESIĄCA

## BOHATEROWIE NIEPODLEGŁEJ

seria o niezwykłych ludziach,  
którym Polska zawdzięcza  
Niepodległość



W KAŻDY **PIERWSZY**  
**PONIEDZIAŁEK** MIESIĄCA  
**POLACY, KTÓRZY**  
**ZMIENILI ŚWIAT**  
seria o polskich wynalazcach,  
odkrywcach, innowatorach,  
którzy uczynili świat  
lepszym



# Trzystu baseballistów z pięciu krajów

XVIII Międzynarodowy Halowy Turniej Baseballu – „Działdowo Cup 2018” już za nami. Puchar Prezydenta RP wywalczyli zawodnicy z Białorusi. Yankees Działdowo byli najlepsi z Polski. Turniej wsparła finansowo placówka Kasy Stefczyka mieszcząca się przy placu Mickiewicza 32 w Działdowie.



**B**isko trzystu zawodników z pięciu krajów w kategorii U-12 walczyło o puchar ufundowany przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę. Turniejowi od lat patronuje marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Gustaw Marek Brzezina. W tym roku zawodnicy grali w dwóch halach sportowych – w Działdowie i Narzymiu, gdzie 19 drużyn (11 zagranicznych i 8 z Polski) rozegrało blisko 60 spotkań, zanim wyłoniono zwycięzcę zawodów turnieju.

Ten jeden z największych turniejów w Europie rozgrywany był w ramach obchodów stulecia Państwa Polskiego, 60-lecia Szkoły Podstawowej nr 2 z Oddziałami Dwujęzycznymi oraz 45-lecia pracy pomysłodawcy i organizatora Zdzisława Ziółkowskiego.

Poziom zawodów był bardzo wysoki. Liczące się w Europie zespoły z Białorusi, Ukrainy, Litwy i Mołdawii nadawały ton rozgrywkom

baseballowym, a kroku dotrzymywali im (jako jedyni z polskich ekip) gospodarze – drużyna Yankees Działdowo (trenerzy Andrzej Krzykowski i Zdzisław Ziółkowski). Tylko „pech” i gra nie fair jednej z drużyn sprawiły, że Yankees nie zagraли o medal. VIII miejsce w tak doborowym towarzystwie jest dużym sukcesem naszych młodych baseballistów, którzy potwierdzili, że są jedną z najlepszych drużyn w kraju. Finały był wewnętrzną sprawą Białorusi i Ukrainy. W meczu o złoty medal i Puchar Prezydenta RP, Sugar Storm Ski-del po zaciętej walce pokonał swoich kolegów ze stolicy BK Mińsk 9:1, a w meczu o brązowy medal Desant Mikołajów zwyciężył Wild Wolves Kijów.

– Zespoły z zagranicy mają nad nami dużą przewagę pod względem liczby spotkań rozgrywanych w okresie zimowym. W ciągu czterech miesięcy rozegrali ponad 10 turniejów oraz halową ligę (co daje ok. 100 spotkań!), grając od

grudnia do marca. Dla wszystkich polskich drużyn był to pierwszy tak poważny występ w zawodach halowych – mówi Zdzisław Ziółkowski, organizator turnieju. – Głównym tego powodem jest brak środków finansowych na wyjazdy zagraniczne i krajowe oraz na organizowanie imprez w Polsce. Tylko nam od lat udaje się dopinać turniej międzynarodowy dzięki władzom samorządowym i sponsorom, chociaż jest coraz trudniej.

Na uroczystościach otwarcia i zakończenia turnieju wystąpiły przyjęte ogromnymi owacjami formacje tańca Sensation i InMotion z Fresh Flow Dance Academy Joanny Kolk, zespół instrumentalny grający na instrumentach perkusyjnych – dziewczęta z Olsztynka (Zbigniew Chrzanowski), chór Our Voice (Danuta Czacnot) oraz rycerze z zamków nidzickiego i działdowskiego walczący do „pierwszej krwi” (Piotr Cherkowski, Jarosław Komoszyński, Kamil Świątek).

# Najważniejsza jest rozmowa

W placówce Kasy Stefczyka mieszczącej się przy placu Kajki 3 w Mrągowie można skorzystać z szerokiej gamy produktów i usług finansowych, ale jej pracownicy w codziennej pracy spotykają się również z oczekiwaniem szeroko pojętego doradztwa finansowego.

**C**złonkowie Kasy oczekują porad w zakresie planowania wydatków, podpowiedzi, jak i w co zainwestować, jaki produkt ubezpieczeniowy wybrać, by zapewnić sobie i bliskim pewną i kompleksową ochronę. Zadowolenie klienta w duże mierze zależy od kompetencji i wiedzy doradców. Dobry doradca to człowiek nie tylko dobrze wykształcony i dobrze znający branżę, lecz przede wszystkim mający empatię

i spore umiejętności interpersonalne. Dużą rolę odgrywają też osobiste predyspozycje doradcy do pracy z ludźmi i kultura obsługi. To wszystko przekłada się na jakość oferowanych usług, a co za tym idzie na prestiż i zaufanie.

– Członkowie naszej Kasy darzą nas zaufaniem, dlatego zwracają się do nas również z problemami wykraczającymi poza zwykłe doradztwo finansowe, problemami codziennego życia

– mówi Grażyna Skorska, kierownik mrągowskiej placówki Kasy. – Niektóre sprawy wymagają specjalistycznej pomocy, wtedy podpowiadamy, gdzie taką specjalistyczną pomoc klient może uzyskać. Przykłady tutaj można mnożyć, a zakres porad jest bardzo szeroki: od nietrafionych transakcji zakupowych po sprawy spadkowe. Nasi doradcy wzmacniają też czujność klientów, by nie padli ofiarami oszustów.



## Halina Świniarska

– Kiedyś korzystałam z usług banku, ale wiele lat temu, jak tylko otwarto w Mrągowie placówkę Kasy Stefczyka, zostałam jej Członkiem i jestem bardzo zadowolona. Panie z placówki zawsze mi pomogą. Najważniejsze, że porozmawiają – to bardzo dużo dla mnie znaczy i często wystarczy. Jednak czasami potrzebna jest bardzo konkretna pomoc. Kilka lat temu mąż podżyrował kredyt człowiekowi, który twierdził, że mnie zna. Potem dostaliśmy z tamtego banku faktury na wiele tysięcy do spłaty. Poszłam do Kasy po radę i kierowniczka placówki znalazła rozwiązanie. Powiedziała, że możemy wziąć pożyczkę w „Stefczyku”, spłacić ją tamte długie, żeby skończyły się kłopoty, a potem spokojnie spłacić pożyczkę w Stefczyku. Gdyby nie ta pożyczka, to przyszedłby do nas komornik. Kasa Stefczyka bardzo mi pomogła. Który bank zechciałby nam pomóc spłacić oszusta? Ten człowiek oszukał w ten sposób szesnaście rodzin z różnych miejscowości. Trafił w końcu do więzienia, ale go wypuścili na zwolnienie warunkowe, żeby spłacił ludzi, których oszukał. Tymczasem oszust zniknął – uciekł gdzieś razem z żoną. W sądzie powiedzieli, żebyśmy sami go szukali, ale jak mamy to zrobić? Mamy duże kłopoty ze zdrowiem, co oznacza wydatki na leczenie, a nie na szukanie oszusta. Od czasu do czasu dzwonię do osób przez niego oszukanych, ale one też nie wiedzą, gdzie on jest. Na ludzkiej krzywdzie żerował, a teraz mąż musi za niego spłacać kredyt.

## Jadwiga Szczech

– 20 lat temu dowiedziałam się, że w Mrągowie otwarto Kasę Stefczyka. Poszłam zorientować się, co to jest i byłam bardzo pozytywnie zaskoczona przyjemną atmosferą w placówce. Tu jest zupełnie inna obsługa – zawsze można się poradzić w sprawach finansowych. Nie wstydę się tu przyjść i zapytać o coś, czego nie rozumiem, bo wiem, że dostanę odpowiedź. Panie bardzo chętnie wszystko wytłumaczają, podpowiedzą różne rozwiązania, można tu przyjść z każdym problemem. Nie ma porównania do atmosfery banków. Wcześniej, kiedy byłam klientką banku, to szłam tam wypłacić pieniądze i tyle. W Kasie jest zupełnie inaczej i dlatego się zdecydowałam zostać jej Członkiem. Panie w placówce są bardzo pomocne i doradzają w różnych sprawach. Przede wszystkim uczulają mnie na oszustów, którzy mogą mnie okraść np. metodą „na wnuczka” czy „na policjanta”. Jak są jakieś nowe pożyczki czy ubezpieczenia, to dzwonią i informują – jeśli jestem zainteresowana, to mówią o szczegółach. Zawsze są bardzo miłe i uśmiechnięte. Pamiętają o życzeniach z okazji moich urodzin, co roku dostaję też życzenia świąteczne.





# Dzwoń bezpłatnie do Radia Maryja i Telewizji Trwam

Polacy są bardzo przywiązani do katolickich wartości, dlatego – z inspiracji spółdzielczych kas oraz środowiska Radia Maryja – sześć lat temu powstała telefonia „w naszej Rodzinie”, która oferuje m.in. bezpłatne połączenia do Radia Maryja i Telewizji Trwam. Telefonię wspomaga Kasa Stefczyka – w placówkach Stefczyk Finanse można załatwić wszelkie formalności.



numery stacjonarne) oraz 4000 SMS-ów/MMS-ów. Wszystkie wymienione limity są ważne przez 30 dni. Po wykorzystaniu usług w danym okresie rozliczeniowym kolejne połączenia lub SMS-y/MMS-y będą rozliczane zgodnie z cennikiem. By aktywować ten pakiet, wystarczy wpisać na telefonie kod sterujący \*136\*11\*07# (koszt 25 zł). Wcześniej jednak trzeba zadbać, by na koncie telefonicznym znalazła się odpowiednia dla danego pakietu kwota. **Przelew można zrobić bez żadnych opłat w placówce Kasy Stefczyka lub z domu za pomocą konta internetowego i usługi e-skok. Najwygodniejszym rozwiązaniem kwestii płatności jest zlecenie stałe na przelew kwoty będącej kosztem wybranego pakietu na konto operatora.** Ponieważ jest to pakiet cykliczny, to usługę włącza się tylko raz – co miesiąc usługa odnawia się sama bez konieczności wpisywania kodu.

Warto wiedzieć, że Polskie Sieci Cyfrowe (dostawca usług telekomunikacyjnych) wykorzystują najnowsze technologie, by zapewnić komfort użytkownika telefonu. Technologia HD Voice gwarantuje lepszą jakość połączeń w całym kraju. **Dźwięk jest czysty i wyraźny, a użytkownicy telefonów z HD Voice mają wrażenie, jakby rozmawiali bezpośrednio, a nie przez telefon.** Z kolei technologia LTE gwarantuje szybki Internet. Krótko mówiąc, usługi sieci „w naszej Rodzinie” to dobra łączność telefoniczna, która nie zrujnuje domowego budżetu.

O szczegółach oferty można dowiedzieć się w placówkach Kasy Stefczyka (gdzie można też kupić starter), na stronie internetowej polskie-siecicyfrowe.pl oraz pod numerem infolinii 536 699 999 (koszt połączenia abonentów telefonii „w naszej Rodzinie” to 9 gr za minutę).

Telefonia „w naszej Rodzinie” umożliwiła bezpłatny kontakt z najbardziej patriotycznymi mediami w Polsce, wiernymi tysiącletniej tożsamości Polaków i ich przywiązaniu do wiary przodków. To właśnie dzięki bezpłatnym połączeniom ze studiem Radia Maryja i Telewizji Trwam abonenci tej sieci mogą wyrażać publicznie swoją troskę o stan Ojczyzny. Te także ważne rozmowy umożliwiają uczestniczenie w budowaniu wizerunku Polski nowoczesnej, ale również wiernej wiekom naszej historii i tradycji. Telefonia „w naszej Rodzinie” jest dumna z tego, że może służyć temu dziełu i nieustannie je rozwijać.

Marka „w naszej Rodzinie” jest telefonią „na kartę”. Istnieje po to, by łączyć bliskich sobie ludzi i ułatwiać kontakt z rodziną i przyjaciółmi. **Aby korzystać z jej usług, nie trzeba podpisywać żadnej umowy. Wystarczy w placówce Kasy Stefczyka kupić starter z nowym numerem telefonu i zarejestrować**

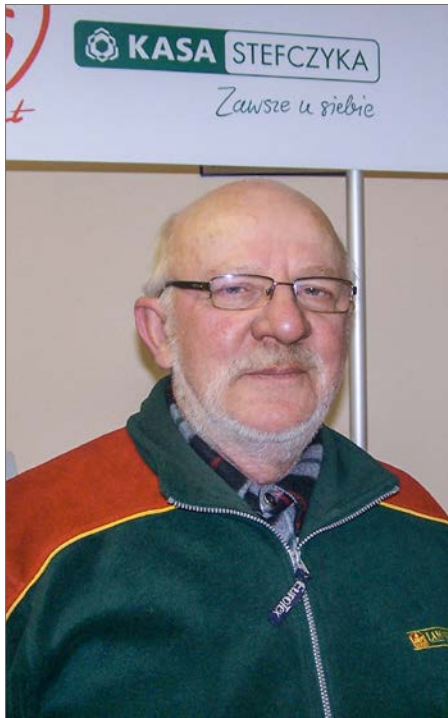
**się. Jeśli korzystamy z usług innego operatora i chcemy zachować dotychczasowy numer, można go łatwo przenieść do „w naszej Rodzinie”, załatwiając formalności w placówce Kasy Stefczyka (z wyjątkiem placówek partnerskich).** Ich adresy można łatwo znaleźć na stronie [www.kasastefczyka.pl](http://www.kasastefczyka.pl) w zakładce „placówki i bankomaty”. Wystarczy przyjść z dowodem osobistym, wypełnić i podpisać wniosek o przeniesienie numeru, podając swoje dane (imię i nazwisko, pesel, numer dokumentu, adres – informacje te muszą być zgodne z tymi, które podałeś obecnemu operatorowi przy rejestracji numeru) i określić, w jakim terminie Twój numer ma być przeniesiony.

W telefonii „w naszej Rodzinie” można skorzystać z wielu promocji, które mogą przynieść wymierne korzyści domowemu budżetowi.

**Polecamy naszPakiet Minut i SMS/MMS,** który zawiera następujące usługi: 4000 minut na rozmowy do wszystkich sieci (również na

# Za co cenię Kasę Stefczyka?

Pytamy Członków Kasy Stefczyka, dlaczego zdecydowali się do niej przystąpić i co najbardziej cenią w działalności placówki.



## Ryszard Wojtkowiak korzysta z usług placówki Kasy Stefczyka, mieszczącej się przy ul. Leszczyńskich 24 w Lesznie

– Członkiem Kasy jestem prawie od 20 lat. Zanim się na to zdecydowałem, porównałem ofertę – zawsze tak robię. Okazało się, że warunki, na których udziela się pożyczek w Kasie były lepsze

niż w bankach i to przeważało. Chodziło mi też o jakość obsługi. Wtedy w Kasie było jakoś przyjemniej – w bankach bywało z tym różnie. I na dodatek Kasa Stefczyka jest nasza, polska. W mojej placówce zawsze jest przyjemna atmosfera. Lubię sobie pożartować, a panie są wesołe i nie obrażają się, jak powiem coś za dużo – zawsze są uśmiechnięte. Mogę mówić o nich jedynie w samych superlatywach. Naprawdę z przyjemnością tam idę. Te panie są wyjątkowe i bardzo miłe. I tak powinno być wszędzie. Żeby klient przyszedł, to trzeba wobec niego odpowiednio się zachować. Kiedy próbuję załatwiać różne sprawy w urzędach, to zdarza mi się trafiać na takich pracowników, którzy ignorują petentów. Nawet nie chce im się głowy podnieść, jak wchodzę do ich biura, a sprawy załatwiają, jakby robili mi jakąś łaskę. Szkoda słów. Jeszcze dużo w tym kraju musi się zmienić. 50 lat PRL-u zrobiło swoje. Wielu mogłoby w Kasie Stefczyka uczyć się, jak obsługiwać klientów.

## Bogumiła Rajtak korzysta z usług placówki Kasy Stefczyka, mieszczącej się przy ul. Lwowskiej 28 w Tomaszowie Lubelskim

– Jakieś 10 lat temu kilka osób mówiło mi, że najlepiej jest w Kasie Stefczyka. Poszłam sprawdzić, ile w tym prawdy, porozmawiałam i bardzo mi się spodobała taka wręcz rodzinna atmosfera. Zapisalam się do Kasy Stefczyka i do dzisiaj jestem bardzo zadowolona z jej usług. Tu nie oszukują. Podoba mi się też, że to instytucja z polskim kapitałem – to dla mnie ważne. W mojej placówce jest miła obsługa – wizyta to po prostu przyjemność.

Jestem bardzo zadowolona z tego, że panie, które tu pracują, załatwiają moje sprawy w bardzo przyjemny sposób, za co jestem im bardzo wdzięczna. Życzę im wszystkiego najlepszego, zdrowia, szczęścia i żeby jak najdłużej tu pracowały i służyły ludziom.



» NIDZICA. Wanda Stawczyk pogratulowała wnukom narodzin maleństwa i wygrała koc piknikowy i głośnik bluetooth. Nagrodę odebrała w placówce partnerskiej mieszczącej się przy ul. 1 Maja 4 A.



» NIDZICA. Marian Porbacki złożył życzenia z okazji rocznicy ślubu i wygrał zestaw podróżny i głośnik bluetooth. Nagrodę odebrał w placówce partnerskiej mieszczącej się przy ul. 1 Maja 4 A.



# Internetowi oszuści grają na uczuciach

Oszuści wymyślili kolejny sposób na wyciągnięcie pieniędzy. Tym razem na portalach społecznościowych udają żołnierzy przebywających na misji i wyłudniają pieniądze od kobiet, żerując na ich uczuciach. Jedna z nich straciła przez swoją naiwność 100 tys. złotych.



FOT. SHUTTERSTOCK

**M**łopolska policja zaobserwowała kolejny sposób na wyłudzenie pieniędzy. Naciągacze wymyślają swoją historię i podając się np. za żołnierza przebywającego na misji w Afganistanie, zaczepiają użytkowniczki portali społecznościowych. Korespondują z nimi i zaprzyjaźniają się. Kiedy już zdobędą zaufanie wybranej kobiety, informują ją o tym, że pod pretekstem chęci przyjazdu do Polski rzekomo wysyłają do niej paczkę ze swoimi osobistymi rzeczami, dokumentami wojskowymi, biżuterią oraz dużą ilością gotówki. Podobny przypadek odnotowano również w powiecie myślenickim. 48-letnia kobieta uwierzyła, że poznany przez Internet

”

*Oszuści często kreują swój wizerunek – przedstawiają się jako osoby wrażliwe, szukające uczucia i stabilizacji, a jednocześnie doświadczone przez los. Gdy kobieta już da się oszukać i zaufa, proszą o pieniądze.*

mężczyzna to rzeczywiście potrzebujący pomocy żołnierz przebywający na misji. Straciła ponad 100 tys. zł.

Oszuści często kreują swój wizerunek – przedstawiają się jako osoby wrażliwe, szukające uczucia i stabilizacji, a jednocześnie doświadczone przez los. Gdy kobieta już da się oszukać i zaufa, proszą o pieniądze. Zazwyczaj potrzebują ich na wysłanie paczki. Kiedy zmanipulowana kobieta oczekuje na wartościową przesyłkę od swojego adoratora, otrzymuje informację, że paczkę zatrzymali celnicy. Wtedy „żołnierz” prosi o przesłanie pieniędzy w kwocie kilkunastu lub nawet kilkudziesięciu tysięcy złotych, aby paczka bez problemu przeszła przez granicę.

Scenariusz numer dwa dotyczy dobytku jego życia albo skarbu. Sprowadzający się do kraju żołnierz musi przecież jakoś to przetransportować. A to, wiadomo, kosztuje. Aby osiedlić się u ukochanej, potrzebuje tylko kilkudziesięciu tysięcy złotych na przewiezienie całego swojego dobytku.

Scenariusz numer trzy to jakiś niecierpiący zwłoki cel rodzinny. Wtedy fałszywi żołnierze potrzebują pieniędzy na pilną operację lub rehabilitację dziecka. Naiwne kobiety lekką ręką potrafią z takiej okazji wysłać 10–20 tys. zł.

Pamiętajmy: o wszystkich próbach wyłudzenia pieniędzy natychmiast należy informować policję, korzystając z numeru alarmowego 997. Tylko nasza ostrożność, czujność i dystans do przekazywanych informacji spowodują, że nie staniemy się kolejną ofiarą oszustwa.

Zawsze stosujemy zasadę ograniczonego zaufania, zarówno jeśli chodzi o znajomości zawierane przez Internet, jak i propozycje zmiany umowy np. na świadczenie usługi dostawy prądu składanej przez telefon czy nieznanym ludzi, którzy przyjdą do naszego mieszkania. Może się okazać, że po takiej zmianie będziemy płacić wyższe rachunki, a nie niższe. Uważajmy na wszelkie zaproszenia na prezentację garnków czy „darmowych” badań medycznych, gdzie mamy otrzymać prezent za przybycie. Głównym celem organizatorów takich spotkań jest sprzedaż jego uczestnikom po zawyżonych cenach tego, czego nie zamierzali kupić, np. komplet garnków za 4,5 tys. zł, choć takie same można kupić w sklepie kilka razy taniej.

## FINANSOWE ABC



### Bezpieczne hasło do konta internetowego

*Tradycyjny rachunek coraz bardziej traci na popularności. Wypiera go konto internetowe, głównie ze względu na niższe opłaty, wygodę i oszczędność czasu. Wiele osób, w szczególności starszych, zastanawia się nad bezpieczeństwem korzystania z konta przez Internet. Specjaliści od zabezpieczeń zapewniają, że takie rachunki są w pełni bezpieczne. Warto jednak, na własną rękę, zmniejszyć ryzyko włamania na konto i zastosować bezpieczne hasło.*



**H**asło używane w procesie logowania powinno być jednocześnie łatwe do zapamiętania przez właściciela konta i trudne do rozszyfrowania przez osoby trzecie. Co ważne, powinniśmy zachować je wyłącznie dla siebie. W żadnym wypadku nie jest wskazane ujawnianie hasła innym osobom, nawet zaufanym – również członkom rodziny. W szczególności należy uważać na próbę pozyskania hasła przez nieznaną nam osobę, na przykład podającą się za pracownika instytucji finansowej. Pamiętajmy, że do przeprowadzenia operacji finansowej lub zweryfikowania naszej

tożsamości pracownik instytucji finansowej nie potrzebuje znać hasła do naszego konta internetowego. Próba jego pozyskania to z pewnością próba oszustwa.

Bezpieczne hasło powinno składać się z co najmniej ośmiu znaków, stanowiących kombinację cyfr, liter – małych i dużych – oraz znaków specjalnych. Niewskazane jest stosowanie powtórzeń (np. 00000000), prostych sekwencji (np. 123456789) i ciągu znaków znajdujących się na klawiaturze obok siebie (np. asdfghjk). Nie zaleca się również używania wyrazów

z zamiennikami liter (np. M@ri@ zamiast Maria) oraz pełnych wyrazów (np. hasłodokonta). Unikajmy hasła oczywistych, na przykład składających się z naszego imienia lub nazwiska i daty lub roku urodzenia. Ponadto warto pamiętać, że hasło powinno się zasadniczo różnić od nazwy użytkownika. Do najbezpieczniejszych należą hasła typu: \$k158M#9, Pa-8J!7?da, 56K?mn89, itp. Dla zwiększenia bezpieczeństwa eksperci zalecają zmianę hasła nawet raz na miesiąc, a na pewno nie rzadziej niż co kilka miesięcy.

Pamiętajmy, że instytucje finansowe robią wszystko, aby nasze pieniądze były bezpieczne. Grupy specjalistów dbają o zachowanie wysokiego poziomu bezpieczeństwa, ograniczając ryzyko ataku na systemy informatyczne poprzez zastosowanie nowoczesnych i ciągle udoskonalanych rozwiązań. Jednakże nie wolno zapomnieć o samodzielnym zminimalizowaniu ryzyka, chociażby przez zastosowanie odpowiednio zaszyfrowanego hasła.

**KATARZYNA KOŁODZIEJCZYK**  
kierownik Ośrodków Doradztwa Finansowego i Konsumentckiego SKEF

## NASZE PORADY

### Oszukani na atrakcyjne bilety



27-letni mieszkaniec Mazowsza oszukał w Internecie ponad sto osób. Poszkodowanych może być jednak znacznie więcej – policja prosi ich więc o kontakt. Mazowszanin zakładał konta na portalach społecznościowych, gdzie wstawiał ogłoszenia o sprzedaży voucherów wakacyjnych oraz biletów na wydarzenia kulturalne i sportowe w całym kraju. Ceny biletów były bardzo atrakcyjne, dlatego ich zakupem było zainteresowanych dużo osób. Zapłata następowała kodem z tzw. kart przedpłaconych. Oczywiście chętni żadnych biletów nie dostali.

przedsprzedaży, żądając zapłaty z góry przy pomocy kodu z tzw. kart przedpłaconych – paysafecard, służących do opłat w Internecie. Oszust nie miał oczywiście żadnych biletów i w momencie uzyskania od klienta kodów do kart, a tym samym dostępu do pieniędzy, po prostu likwidował swoje konto i zakładał następne. Uzyskane w nielegalny sposób pieniądze inwestował w zakłady bukmacherskie poza Polską oraz w kryptowaluty. Działał bezkarnie aż do lutego 2018 roku.

Każda atrakcyjna cenowo oferta e-zakupów z nieznanego źródła powinna obudzić naszą czujność. Jeśli nie możemy w żaden sposób sprawdzić osoby oferującej rewelacyjnie tanie bilety, vouchery czy jakiegokolwiek towary w Internecie, to lepiej zrezygnujemy z takiej rzekomej okazji. Wygoda zakupów internetowych nie powinna nam przesłaniać potrzeby zachowania zwykłej dbałości o nasze pieniądze. Przede wszystkim korzystajmy z dostawców, którzy mają własne strony www, a nie wyłącznie profile na portalach społecznościowych. Po drugie, sprawdzajmy w Internecie wszelkie opinie na temat firmy czy osoby propo-

nującej atrakcyjne cenowo produkty czy usługi. Pytajmy też znajomych o to, czy mieli kontakt z takim przedsiębiorcą. W końcu możemy sprawdzić, czy osoba, której mamy przekazać swoje pieniądze, reprezentuje legalnie działającą firmę odnotowaną w rządowej bazie Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej lub w Krajowym Rejestrze Sądowym.

#### Nie bądź naiwny

Bo możesz skończyć, jak osoby zwabione przez Mateusza G., który rozpoczął oszukańczy proceder w 2016 roku. Oferował tanie bilety w rzekomej

W końcu wpadł w ręce stróżów prawa. W postępowaniu przygotowawczym przeciwko 27-latkowi śledczy zebrali do tej pory dowody pozwalające na postawienie mu 55 zarzutów oszustwa na kwotę sięgającą kilkudziesięciu tysięcy złotych. Sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu na trzy miesiące.

– Ustalenia funkcjonariuszy wskazują na to, że pokrzywdzonych było znacznie więcej, dlatego prowadzący postępowanie proszą o zgłoszenie się osób oszukanych przez tego mężczyznę w najbliższej jednostce policji – zaapelowały służby prasowe policji za pośrednictwem PAP (Polskiej Agencji Prasowej).



# KRZYŻÓWKA

ŚPIEWANA PRZED BITWĄ POD GRUNWALDEM	▼	ALEKSANDER FREDRO	▼	WARZYWO NA BARSZCZ	▼	SOLENIZANTKA Z 11 STYCZNIA	▼	ODGŁOS HAMULCÓW TO, DO CZEGO SIĘ DAŻY	▼	BAŁWAN NA MORZU	▼	IMIĘ AKTORKI FONDY POSŁANNICTWO	▼	PRZED MARCEM	▼
		IMIĘ AKTORKI LOLLOBRIGIDY		ROŚLINA OZDOBNA		PREZENT, UPOMINEK				RZĘKA ALBO RYBA					WAŻNOŚĆ
						12				TUNGUZKA					
RYBA MORSKA CZŁONEK JEDNEJ Z IZB PARLAMENTU	▶				6	DAWNIEJ: DOMNIEMANY MIESZKANIEC KSIĘŻYCA	▶	8							
						INSTRUMENT MUZYCZNY POPULARNY W BAROKU	▶								
STOLICA SENEGALU	▶								JEZIORO W AFRYCE	5	ROŚLINA DRZEWIĄSTA Z RODZINY RÓŻOWATYCH		PTAK O OBFITYM UPIERZENIU		
MIEJSCE ZMAGAŃ CIĘŻAROWCÓW	2	IMIĘ PIOSEKARKI LERSKIEJ	PROGRAM FINANSOWANIA WYJAZDÓW STUDENTÓW	WIELKA U ATLETY							MIARA POWIERZCHNI W USA				
	9											DAWNA FLOTA WOJENNA	3	STOLICA TURCJI	
OPERA MONIUSZKI	▶									BYLINA, KTÓRA MA KOLCZASTE LIŚCIE			1		
					7	REKLAMA ŚWIETLNA	▼	DAWNY STATEK WIOSŁOWY	▼	SILNE NAPADY DUSZNOŚCI	GRUPA WYSP IRLANDZKICH				
OSTATECZNA ROZGRYWKĄ W SPORCIE	▶					KOŃCOWY FRAGMENT UTWORU MUZYCZNEGO	▼	PROSZĘ WSTAĆ, ... IDZIE		13	GRA Z LOTKAMI		OTARCIE SERWOWANEJ PIELKI O SIATKĘ	15	
KWIATEK POD OCHRONĄ		PIĘKNO, KRASA		PIERWOTNE NARZĘDZIE Z KAMIENIA				16		MIASTO W TURCJI		... BRZUSZNY TO CHOROBA ZAKAZNA			
SZYBKĄ JAZDĄ NA NARTACH PROSTO W DÓŁ	11				10			CZŁOWIEK, KTÓRY SIĘ SPÓŹNIA				14			
	4			NA NODZE KAMILA STOCHA	▶					WEKSEL TRASOWANY					

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----

## CZAS STEFCZYKA BEZPŁATNA GAZETA CZŁONKÓW KASY STEFCZYKA ORAZ SKEF

**e-mail**  
 czas.stefczyka@apella.com.pl  
 www.kasystefczyka.pl  
 www.stefczyk.info  
 tel. 801 600 100

**redaktor naczelny**  
 Jadwiga Bogdanowicz  
**redaktor zarządzający**  
 Łukasz Wróblewski  
**zdjęcia na okładce**  
 Grzegorz Jakubowski/KPRP

**korekta**  
 Lidia Minkiewicz  
**kierownik produkcji**  
 Agnieszka Łukasiewicz-Kamińska  
**studio**  
 Maciej Grzesiak

**wydawca**  
 Apella S.A.  
 81-472 Gdynia  
 ul. Legionów 126-128  
 tel. 58 768 33 00  
 ISSN 1730-8712

# Stefczyk

.info

wejdź na: [www.stefczyk.info](http://www.stefczyk.info)

gorące tematy  
 burzliwe dyskusje  
 palące problemy

To wszystko znajdziesz na blogach znanych ekspertów w portalu Stefczyk.info

# Życzenia naszych Czytelników

Kacperku, w dniu urodzin życzę Ci spełnienia wszystkich marzeń i pogody ducha.

**Mama Magda ze Szczytna**

Korzystając z wielu instytucji finansowych, nie spotkałem się z tak miłą, profesjonalną obsługą i fachowym doradztwem. Dlatego pozdrowienia dla cudnych Pań z placówki Kasy Stefczyka przy ul. Neptuna 15 w Legnicy.

**Klient z Legnicy**

Córciu, w dniu 18. urodzin życzę dużo zdrowia. Abyś zrealizowała swoje plany.

**Tata Piotr ze Szczytna**

Żonie Karolinie z okazji 57 lat pożycia małżeńskiego życzę wszystkiego najlepszego. Wracaj do zdrowia po operacji.

**Mąż Janek ze Szczecinka**

Wszystkiego, co najlepsze i najpiękniejsze dla Ciebie Mężu.

**Żona Marta ze Szczytna**

## Przekaż 1% podatku na SKEF

Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej od 2005 roku jest organizacją pożytku publicznego, dzięki czemu może pozyskiwać środki finansowe z wpłat 1% podatku dochodowego od osób fizycznych. SKEF w szerokim zakresie działa na rzecz swoich członków i konsumentów usług finansowych, realizując działalność edukacyjną, doradczą, wydawniczą i charytatywną. Uzyskane środki stowarzyszenie przeznacza na wspieranie najbardziej potrzebujących, realizując programy w zakresie edukacji finansowej.



Stowarzyszenie Krzewienia  
Edukacji Finansowej

**TWÓJ 1% WSPIERA EDUKACJĘ FINANSOWĄ  
I FUNDUSZ STYPENDIALNY**

**BZ WBK SA III /o Gdynia 34 1090 1102 0000 0001 1200 8689**

Materiał promocyjny został sfinansowany ze środków finansowych pochodzących z 1% podatku dochodowego od osób fizycznych.

Wpłaty 1% podatku stowarzyszenie przeznacza na wsparcie następujących działań: **Szkolenia i projekty z zakresu edukacji finansowej i konsumenckiej** SKEF swoje wieloletnie doświadczenie wykorzystuje m.in. w organizacji i prowadzeniu projektów i szkoleń z zakresu edukacji finansowej i konsumenckiej. Stowarzyszenie szczególną uwagę zwraca na potrzeby konsumentów usług finansowych, a swoje działania edukacyjne kieruje do różnych grup wiekowych, realizując projekty m.in.: „Żyj finansowo! czyli jak zarządzać finansami w życiu osobistym”, „Mistrzostwa Polski Młodych Ekonomistów”, „Moje pierwsze pieniądze”, „Senior na Plus! Warsztaty z edukacji finansowej dla osób 55 plus” itd. Tym, co wyróżnia SKEF spośród innych podmiotów, jest zakres merytoryczny proponowanych warsztatów. Priorytetem jest podnoszenie świadomości ekonomicznej i finansowej poprzez rozwijanie praktycznych

umiejętności w następujących obszarach: planowanie finansowe, zarządzanie finansami osobistymi, budżet domowy, nadmierne zadłużenie itp.

**1% podatku na rzecz SKEF (KRS 0000053057)  
można wpłacać na rachunek bankowy:  
BZ WBK SA III/o Gdynia  
34 1090 1102 0000 0001 1200 8689**

### Fundusz stypendialny

Celem funduszu jest wsparcie materialne m.in. studentów uczelni wyższych, studiujących na kierunkach: ekonomia, zarządzanie, finanse, prawo i dziennikarstwo. Projekt adresowany jest do studentów, którzy osiągają dobre wyniki w nauce,

legitymują się działalnością na polu naukowym i charytatywnym.

Wszystkim Państwu, którzy dokonali wpłat w poprzednich latach, serdecznie dziękujemy i ponownie prosimy o przekazywanie 1% swojego podatku na rzecz SKEF. Zapewniamy, że wpłaty, które otrzymujemy, stanowią dla uczestników projektów realizowanych w ramach środków pozyskanych z 1% ogromne wsparcie i są dowodem na to, że wspólne nasze działania są potrzebne, konieczne i użyteczne.

**Będziemy wdzięczni za każdą wpłatę 1% podatku dochodowego na rzecz SKEF. Więcej informacji o działalności stowarzyszenia oraz bezpłatny program do rozliczenia PIT-u za rok bieżący znajdziecie Państwo na stronie [www.skef.pl](http://www.skef.pl)**



# ZOSTAŃ MISTRZEM KREATYWNOŚCI!

Masz głowę pełną pomysłów? A może uwielbiasz wymyślać rymowanki?

Daj upust swojej kreatywności i już teraz weź udział w naszym konkursie, wymyślając propozycję hasła reklamowego dla **Pożyczki Fit!**



Wystarczy:

1. Wypełnić formularz.
2. Złożyć go w najbliższej placówce.
3. Oczekiwać, aż hasło pojawi się na stronie [www.kasastefczyka.pl](http://www.kasastefczyka.pl) pod specjalną zakładką konkursową!

## NAGRODY CZEKAJĄ!

Regulamin konkursu „Zostań Mistrzem Kreatywności” dostępny na stronie [www.kasastefczyka.pl](http://www.kasastefczyka.pl) oraz w placówkach Kasy. Konkurs trwa od dnia 10.04.2018 r. do dnia 09.05.2018 r.

**Formularz do konkursu "Zostań Mistrzem Kreatywności" w „Czasie Stefczyka" o czasie trwania 10.04.2018 r. do 9.05.2018 r.**

**Imię i nazwisko Uczestnika:**

**Data urodzenia Uczestnika:**

**Adres do korespondencji Uczestnika:**

**Adres e-mail Uczestnika:**

**Numer telefonu Uczestnika:**

**Propozycja hasła reklamowego:**

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Spółdzielczą Kasę Oszczędnościowo-Kredytową im. Franciszka Stefczyka z siedzibą w Gdyni przy ul. Bohaterów Starówki Warszawskiej 6 (zwaną dalej „Kasa”) moich danych osobowych podanych na niniejszym formularzu w celach niezbędnych do przeprowadzenia konkursu, w szczególności dostarczenia nagród, jak również w celach rozliczeniowych oraz opublikowania moich danych osobowych na stronie internetowej <http://www.kasastefczyka.pl/konkursy/zostan-mistrzem-kreatywnosci>, na łamach „Czasu Stefczyka” w razie wygranej oraz w portalu Facebook. Podanie danych jest dobrowolne. Jednocześnie oświadczam, że zostałem(-am) poinformowany(-a) o prawie dostępu do swoich danych oraz ich poprawiania, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. o ochronie danych osobowych. Wyrażam zgodę na przekazywanie moich danych osobowych podmiotom uprawnionym na podstawie przepisów prawa, podmiotom powiązanym osobowo lub kapitałowo lub systemowo z Kasą, w szczególności Apella S.A. z siedzibą Gdyni, jak również współpracującym z Kasą na podstawie zawartych umów przy wykonywaniu czynności związanych z jej działalnością statutową.

**Podpis Uczestnika**

Wyrażam zgodę na przesyłanie na podany przeze mnie adres email lub przekazywanie za pośrednictwem telefonu informacji handlowych związanych z aktualną działalnością oraz dotyczących usług i produktów finansowych oferowanych przez Kasę oraz powiązane z nią kapitałowo Towarzystwo Zarządzające SKOK sp. z o.o. SKA, jak również inne podmioty powiązane osobowo lub kapitałowo lub systemowo z Kasą, w szczególności: Stefczyk Finanse TZ SKOK sp. z o.o. SKA, Krajowa SKOK, TU SKOK Życie S.A., TUW SKOK, Aplitt S.A., Asekuracja sp. z o.o., Apella S.A., Stefczyk Leasing TZ SKOK sp. z o.o. SKA, SKEF, Spółdzielczy Instytut Naukowy G. Bierecki Sp. j. zgodnie z wymogami ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną.

**Podpis Uczestnika**

Oświadczam, że zapoznałem(-am) się z Regulaminem konkursu "Zostań Mistrzem Kreatywności" w „Czasie Stefczyka” dostępnym w placówkach Kasy i na stronie <http://www.kasastefczyka.pl/konkursy/zostan-mistrzem-kreatywnosci>.

**Podpis Uczestnika**

# Zarabianie za polecenie

**Dziel się tym, co najlepsze!**

Poleć Kasę Stefczyka  
rodzinie i znajomym!



Zyskaj nawet

**500 zł**



**KASA STEFCZYKA**

[kasastefczyka.pl](http://kasastefczyka.pl)

**801 600 100** (koszt połączenia wg taryfy operatora)

*Zawsze u siebie*

Promocja „POLEĆ NAS!” II edycja obowiązuje od 1.12.2017 r. do 31.05.2018 r. Spełnij warunki promocji. Szczegóły w regulaminie dostępnym w placówkach oraz na [kasastefczyka.pl](http://kasastefczyka.pl).